

24. Jednak został potężny łuk jego, a zmocniły się ramiona rąk jego, w rękach mocnego Boga Jakóbowego, skąd się stał pasterzem i opoką Izraelowa.

25. Od Boga ojca twego, który cię wspomógł, i od Wszechnoścącego, który błogosławił błogosławienstwy niebieskiemi z wysoka, i błogosławił cię przepaścią leżącej głęboko, i błogosławił wienstwu piersi i żywota.

26. Błogosławieństwo ojca twego mocniejsze będą nad błogosławieństwa przodków moich, aż do granic pagórków wiecznych; będą nad głową Józefową, i nad wierzchem głowy odciążonego młodzieńca bracia swa.

27. Benjamin jako wilk poruwający, porannu jesie będzie żup, a wieczór będzie dziełł korzystać.

28. Teć wszystkie są dwanaście pokolenia Izraelskie, i to, co im powiedział ojciec ich, i błogosławił im; każdemu według błogosławieństwa jego błogosławił im.

III. 29. A rozkazał im, i rzekł do nich: Ja będę przyłączon do ludu mego; pogrzebiejcie mnie z ojcy moimi w jaskini, która jest na polu Efrona Hetejczyka;

30. W jaskini, * która jest na polu Machpela, która jest na przeciwko Mamre w ziemi Chananejskiej, która kupił Abraham z rolą od Efrona Hetejczyka, w osiadłość grobu. * 1 Moj. 23. 19.

31. Tam pogrzebiono Abrahama, i Sarę, żonę jego; tam pogrzebiono Izaaka, i Rebeke żonę jego; tamem też pogrzebł Liją.

32. A kupiono tę rolą i jaskinią, która na niej, od synów Hetejczych.

IV. 33. Tedy przestawczy Jakób młodzieńca do synów swoich, złożył nogi swe na łóże i umarł, i przyłączon jest do ludu swego.

ROZDZIAŁ L.

I. Józef zmarłego ojca płacze i. II. I jego ciało namazawo 2-14. III. Józef przypraszają Józefa 15-21. V. Który się też kazał przypraszają Józefa 22-23. po śmierci 24-25. VI. A zajął umarł 26.

Zatem upadł Józef na twarz ojca swego, i płakał nad nim, a całował go.

II. 2. I rozkazał Józef sługom swym lekarzom, aby wonnemi maściami namażali ojca jego; i namażali wonnemi maściami lekarze Izraela.

3. A gdy się mażania jego wypędziło

czterdziści dni, (bo się tak wypędziają dni tych, którzy wonnemi maściami namażani bywają) tedy go płakali Egipcianie przez siedm dziesiąt dni.

III. 4. A po wyjściu dni żałoby jego rzekł Józef do sług Faraonowych, mówiąc: Jedźcie teraz znalazł taksę w oczach waszych, powiedzcie proszę Faraonowi, mówiąc:

5. Ojciec * mój poprzysiął mię mówiąc: Oto, ja umieram; w grobie moim, którym sobie wykopał w ziemi Chananejskiej, tam mię pogrzebiesz; a teraz niech jada, proszę, i pogrzebie ojca mego, i zaś się wróć.

6. Tedy rzekł Farao: Jedź a pogrzeb ojca twego, jako cię poprzysiął.

7. Jechał tedy Józef, aby pogrzebł ojca swego; jechali też z nim wszyscy słudzy Faraonowi, także starsi domu jego, i wszyscy starsi ziemi Egipskiej;

8. I wszystek dom Józefów, i bracia jego, i dom ojca jego; tylko działki swoje, i owce swoje, i woły swoje zostawili w ziemi Gosen.

9. Szły też z nim i wozy, i jeźdźni; a był poczet bardzo wielki.

10. I przyjechali aż na pole Akad, które jest przy brodzie Jordankim, i płakali tam płaczem wielkim i bardzo ciężkim; i obchodził Józef po ojcu swym żałobę przez siedm dni.

11. A ujrzawszy obydwate ziemi Chananejskiej żałobę onę na polu Akad, mówili: Żałoba to ciężka Egipczanów: przetoż nazwano imię miejsca onego Abel Mitrain, które jest przy brodzie Jordankim.

12. Uczynili tedy z nim synowie jego, jako im był rozkazał.

13. I zawieźli * go synowie jego do ziemi Chananejskiej, i pogrzebli go w jaskini na polu Machpela, i którą Abraham był kupił z rolą na osiadłość grobu, od Efrona Hetejczyka, przeciwko Mamre. * Dae. 7. 16. i 1 Moj. 23. 16.

14. Zatem się wrócił Józef do Egiptu z bracią swą, i ze wszystkimi, którzy jeździli z nim na pogrzeb ojca jego, odprawwszy pogrzeb ojca swego.

IV. 15. A widząc bracia Józefowi, że umarł ojciec ich, mówili: Podobno będzie nas miał w niewoli Józef, i sownice odda nam wszystko złe, któreśmy mu uczynili.

16. Wskazali tedy do Józefa, mówiąc:

Ojciec twój rozkazał, pierwiej niż umarł, mówiąc:

17. Tak powiedzcie Józefowi: Proszę, odpusć teraz przestępstwo braci twój, i grzech ich, żeć złość wyrządzili; proszę odpusć teraz występpek sługom Boga ojca twego. I płakał Józef, gdy to mówili do niego.

18. I przystąpili bracia jego, a upadli przed nim, mówili: Otośmy sługami twoimi.

19. I rzekł do nich Józef: Nie bójcie się: bo azajem ja wam za Boga? Wycię złe * myśliłi przeciwko mnie, ale Bóg obrócił to w dobre, chcąc uczynić to, co się dziś dzieje, aby zachował tak wielki lud. * 1 Moj. 45. 5-7.

21. A przetoż niebójcie się, ja żywić będę was i działki wasze; a tak cieszyć je, i mówić z nimi łagodnie.

22. I mieszkał Józef w Egipcie, sam i dom ojca jego, a żył Józef sto i dwieście lat.

23. I oglądał Józef syny Efraimowe aż do trzeciego pokolenia. Synowie też Manasy, * syna Manasesowego, porodziłi się na kolanach Józefowych. * 1 Moj. 32. 39.

V. 24. I rzekł Józef do braci swój: Ja umrę, ale Bóg zapewne nawiedzi was, i wyprowadzi was z ziemi tej do ziemi, o którą przysiął Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi.

25. I poprzysiął Józef syny Izraelowe, mówiąc: Gdy * was nawiedzi Pan Bóg, wyniesiecie też kości moje stąd.

VI. 26. I umarł Józef, mając sto i dziesięć lat; którego namazawsty wonnemi maściami, włożono do trumny w Egipcie.

Wtore Księgi Mojeszowe.

EXODUS.

i nie walczył przeciwko nam, i nie uszedł z ziemi.

11. A tak ustawili nad nim poborcę, aby go dręczyli ciężarami swemi; i zbudował lud Izraelski miasta składowa Faraonowi: Pylon i Rameses.

12. Ale im więcej go trapił, tém więcej się rozmnażał i tém więcej rosł, tak, iż ścisnieni byli dla synów Izraelskich.

13. I podobili Egipcianie syny Izraelskie w niewolę ciężką.

14. I przykryli im żywot ich robotą ciężką około gliny, i około cegieł, i około każdej roboty na polu, mimo wszelaką robotę swą, do której ich używali bez liłości.

III. 15. I rozkazał król Egipski babom Hebrejskim, z których imię jednej Zefora, a imię drugiej Fua;

16. A rzekł: Gdy będziecie babić niewiastom Hebrejskim, a ujrzyte że rodzą, byłiby syn, zabijcież go, a jeżeli córka, niech żywa zostanie.

IV. 17. Ale baby one bały się Boga, i nie czyniły, jako im rozkazał król Egipski, ale żywo zachowywały chłopiata.

18. Zaczem wezwawszy król Egipski onych bab, mówił do nich: Czemuście to uczyniły, żeście żywo zachowywały chłopiata?

ROZDZIAŁ I.

I. Rozmnożenie potomstwa Jakóbowego w Egipcie 1-7. II. Inasy król namazawo, trapić je począł 8-14. III. I babom, które przy rozczeniu braty, każdego mieszcząc zabił, rozkaz 15-16. IV. Który się też kazał przypraszają Józefa 17-18. V. Bóg im dozwazę wpał 20-22.

Tedy sa * imiona synów Izraelskich, którzy weszli do Egiptu z Jakóbem; każdy z domem swym weszli: * 1 Moj. 46. 8.

2. Ruben, Symeon, Lewi, i Judas.

3. Isaszar, Zabulon, i Benjamin.

4. Dan, i Neftali, Gad, i Aser.

5. A było wszystkich dusz, które wyszły z biódr Jakóbowych, siedmdziesiąt dusz; a Józef był przedtem w Egipcie.

6. I * umarł Józef, i wszyscy bracia jego, i wszystkie on rodząj.

7. A * synowie Izraelscy rozdzielili się, i rozpuścili się, i rozmnożyli się, i zmocnili się bardzo wielce, a napełniona jest ziemia nimi. * Dae. 7. 17.

II. 8. Mładzy tém powstał król nowy nad Egiptem, który nie znał Józefa;

9. I rzekł do ludu swego: Oto lud synów Izraelskich wielki, i możniejszy nad nas.

10. Przetoż mądrze sobie poczynimy z nimi, by się snąc nie rozmnożył, a jeżeliby przypadła wojna, aby się nie przyłączył i on do nieprzyjaciół naszych,

19. I odpowiedziały baby Faraonowi: Iż nie są jako niewiasty Egipskie, niewiasty Hebrejskie; bo są duże, pierwiej niż przyjdzie do nich baba, rodzą.

V. 20. I czynił dobrze Bóg onym babom; i krzewił się lud, i zmnożili się bardzo.

21. I stało się, przeto że się bały one baby Boga, pobudował im domy.

22. Tedy rozkazał Faraon wszystkim ludowi swemu, mówiąc: Każdego syna, który się urodzi, w rzekę go wrzućcie, a każdą córkę żywo zachowajcie.

ROZDZIAŁ II.

I. Mojżesz po narodzeniu swoim przez trzy miesiące ukryty był w koszyku. II. A potem w skrzyni z soseną odchowawszy się. III. Którego córka Faraonowa wzięła go. IV. Tęż wzięła go do Madjanu. V. Tam się ożenił z Jozią. VI. Smierć Faraonowa. VII. A Bóg uderzył wzychaniem ludu Izraelskiego.

I wyszedł maż niektóry z domu Lewiego; który pojął * córkę z pokolenia Lewiego. * Moj. 6.30. 4.Moj.36.59. 1.Kron.23.15.

2. I poczęła ona niewiasta, a porodziła syna; * a widząc go, że był nadobny, kryła go przez trzy miesiące.

3. Ale gdy go nie mogła dłużej zataić, wzięła plecionkę z sitowia i obmazała ją klejem i smółką; a włożywszy w nią ono dziecko, potożyła je między rogów na brzegu rzeki.

II. 4. A stała siostra jego z daleka, aby wiedziała, co się z nim dzieć będzie.

III. 5. W tém wyszła córka Faraonowa, aby się kąpała w rzece, a panny jej przechadzały się po brzegu rzeki; i ujrzawszy plecionkę w rogoży, i posłała służebnicę swą, aby ją wzięła.

6. A otworzywszy ujrzawszy dziecko, a ono chłopiątko plakało; a użaliwszy się go, rzekła: Z dźwięku Hebrejskich jest ten.

7. I rzekła siostra jego do córki Faraonowej: Chceszże, pójdę, i zawołam niewiasty, mamki Hebrejskiej, która-być odchowawszy to dziecko?

8. I rzekła jej córka Faraonowa: Idź. Tedy poszła ona dzieweczka; i zawołała matki onegoż dziecięcia.

9. Do której rzekła córka Faraonowa: Weźmij to dziecko, i chowaj mi je, a ja tobie dam zapłatę twoję; i wzięwszy niewiasta dziecko, chowała je.

10. A gdy podrosło ono dziecko, przywołała je do córki Faraonowej, i było jej za syna; a nazwała imię jego Moj-

żesz, bo mówiła: Żem z wody wyciągnęła go.

11. I stało się za onych dni, gdy urosł Mojżesz, * że wyszedł do braci swych, i widział ciężką ich; obaczył też męża Egipczanina, który był jednego Hebrejczyka z braci jego.

12. A obejrzawszy się tam i sam, gdy widział, że nikogo nie masz, zabił Egipczanina, i zagrzebił go w piasek.

13. A wyszedłszy zaś dnia wtórego, ujrzawszy a oto, dwa mówowie Hebrejscy wadzili się; i rzekł onemu, który krzywdę czynił:

14. Czemuż bijesz bliźniego swego? Ale mu odpowiedział: Któż cię postanowił księżciem i sędzią nad nami? albo mię ty myślisz zabić, jakos zabił Egipczanina? i zląkł się Mojżesz i rzekł:

IV. 15. Pewnie się ta rzecz wyjawia. Usłyszał tedy Faraon tę rzecz, i szukał zabić Mojżesza. * Lecz Mojżesz uciekł od twarzy Faraonowej i mieszkał w ziemi Madcjańskiej; a przyszedłszy tam siedział u studni. * Dnie. 7.25.

16. A kapłan Madcjański miał siedm córek, które wyszedłszy czepały wodę, i nalewały do koryt, aby napały trzodę ojca swego;

17. A przyszedłszy pasterze odganiali je. Tedy wystawy Mojżesz obronił ich, i napał był do ich.

18. A gdy się wróciły do Raguela, ojca swego, rzekł: Czemuście dziś tak przedko przyszły?

19. I odpowiedziały: Mąż Egipski obronił nas od ręki pasterzów; nadto czepając naczepał nam i wody i napał trzody.

20. Zatem rzekł do córek swych: A gdzie ten jest? Czemuście opuściły wieka tego? Zawołajcie go, aby jadł chleb.

V. 21. I przyzwolał Mojżesz mieszkać z onym mężem, który dał Zeforę, córkę swoje, Mojżeszowi.

22. I urodziła * syna, a nazwał imię jego Gerson, bo mówił: Byłem przychodniem w ziemi cudzej. * Moj. 18.1. 1.Kron.22.15.

VI. 23. I stało się po niemalym czasie, że umarł król Egipski; i wzdychali, i wołali synowie Izraelski dla niewoli; a wstąpiło wołanie ich do Boga przed niewolą.

VII. 24. I usłyszał Bóg wołanie ich; i wspomniawszy Bóg na przymierze swoje z Abrahamem, z Izaakiem, i z Jakóblem.

25. I wejrzał Bóg na syny Izraelskie, i pczwał Bóg.

ROZDZIAŁ III.

I. Mojżeszowi pokazał się Anioł Pański we krnu ośmistr. 1-5. II. Zwiastuje się Bogiem Abrahamowemu. III. A wzywa go do Egiptu. 1-13. IV. Nacza, jakoby sobie pczynał miał 14-18. V. I jako mu się powiedzie, przepowiada 19-22.

A Mojżesz pasł trzodę Jetra, świętka swego, kapłana Madcjańskiego; i zagnął trzodę na puszcza, a przyszedł do góry Bożej, do Horeb.

2. I ukazał * mu się Anioł Pański w płomieniu ognistym, z pośrodku krza; i widział, a oto, kierz gorzał ogniem, a on kierz nie zgorzał.

3. Tedy rzekł Mojżesz: Pójdę teraz, a ogładam to widzenie wielkie, czemu nie zgorę ten kierz.

4. A widząc Pan, iż szedł patrząc, zawał nań Bóg z pośrodku onego krza, mówiąc: Mojżeszu, Mojżeszu! A on odpowiedział: Otom ja.

5. Tedy rzekł: Nie przystępuj sam; znuj boby twe z nog twoich; albowiem miejsce, na którym ty stoisz, ziemia święta jest.

II. 6. Zatem rzekł: * Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahamów, Bóg Izaaków, i Bóg Jakóbow; i zakrył Mojżesz oblicze swe, bo się bał patrzeć na Boga. * Mat. 23.32. Mark. 12.25. Luk. 20.37. Dnie. 7.22.

III. 7. I rzekł Pan: Widząc widziałem utrapienie ludu mojego, który jest w Egipcie, a wołanie ich słyszałem przed przystawy ich; bom doznał boleści jego. * Dnie. 7.34.

8. Przetoż zastąpiłem, abym go wyba-wił z ręki Egipskiej; i wywołał go z ziemi tej do ziemi dobrej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, na miejsce Chananejczyka, i Hetejczyka, i Amorejczyka, i Fenezejczyka, i Hewejczyka, i Jebuzejczyka.

9. A teraz oto krzyk synów Izraelskich przyszedł przed mię; i widziałem też ich ucisk, którym je Egipczaństwo uciska.

10. Przetoż teraz, pójdź, a posłę cię do Faraona, abys wywołał lud mój, syny Izraelskie z Egiptu.

11. I rzekł Mojżesz do Boga: Któżem ja, abym szedł do Faraona, a wywołał syny Izraelskie z Egiptu?

12. I rzekł Bóg: Oto, będę z tobą, a to mięj na znak, że cię ja posłał: Gdy wywiediesz ten lud z Egiptu, będziecie służyć Bogu na tej górze.

13. I rzekł Mojżesz do Boga: Oto, ja pójdę do synów Izraelskich, i rzekę im: Bóg ojców waszych posłał mię do was: Jeżeli mi rzekną: Które jest imię jego? Cóż im odpowiem?

IV. 14. Tedy rzekł Bóg do Mojżesza: Będę który Będę. I rzekł: Tak powiesz synom Izraelskim: Będę posłał mię do was.

15. I mówił jeszcze Bóg do Mojżesza: Tak rzeczesz do synów Izraelskich: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahamów, Bóg Izaaków, i Bóg Jakóbow posłał mię do was; toć imię moje na wieki, i to pamiętne moje od narodu do narodu;

16. Idźże, a zgromadz starsze Izraelskie, i mów do nich: Pan, Bóg ojców waszych, ukazał mi się, Bóg Abrahamów, Izaaków i Jakóbow, mówiąc: Wspomnij, mając wspominać na was, i widziałem, co się wam dzieło w Egipcie.

17. I rzekłem: Wyprowadź was z utrapienia Egipskiego do ziemi Chananejczyka, i Hetejczyka, i Amorejczyka, i Fenezejczyka, i Hewejczyka, i Jebuzejczyka, do ziemi opływającej mlekiem i miodem.

18. Tedy usłuchają głos twego, a pójdiesz ty i starsi Izraelscy do króla Egipskiego, i rzeczą * do niego: Pan, Bóg Hebrejczyków zabiwał nam; przetoż teraz niech pójdziemy proszę w drogę trzech dni na puszcza, abyśmy ofiarowali Panu, Bogu naszemu. * 2.Moj.5.3.

V. 19. Ale ja wiem, że wam nie pozwoli król Egipski odejść, jedno przez możną rękę.

20. A tak wyciągnę rękę moję, i uderzę Egipt wszystkieimi cudami mojemi, które będą czyniły w pośrodku jego; a potem wypuści was.

21. I dam łaskę ludowi temu w oczach Egipczanów: i stanie się, * gdy wychodzić będziecie, że nie wynijdziecie próżni. * 2.Moj.11.2.3. r.12.35.36.

22. Ale wypożyczy niewiasta u sąsiadki swojej, i u gospodyni domu swego, naczynia srebrnego, i naczynia złotego, i szat; i włożycie je na syny wasze, i na córki wasze, i złupicie Egipt.

ROZDZIAŁ IV.

I. Mojżesz z drogą Egipskiej Pannę się wymawia 1. 2. II. Pan go cudami stwierdza 3-13. III. I za towarzysza Aarena naznacza 14-28. IV. Do Egiptu idą 27. 28. V. I postanie swoje nową i cudami stwierdzają 29-31.

Potem odpowiadając Mojżesz, rzekł: Ale oto, nie wierzą mi, i nie usłuchają

głosu mego, bo rzeka: Nie ukazał się tobie Pan.

2. I rzekł mu Pan: Cóż jest w ręce twojej? i odpowiedział: Laszka.

III. 3. I rzekł: Porzuć ją na ziemi; i porzucił ją na ziemi, a obróciła się w węże, i uciekał Mojżesz przed nim.

4. I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę twoją, a ujmij go za ogon; i wyciągnął rękę swoją, i ujął go, i obrócił się w rękę jego.

5. Abyś uwierzył, iż się ukazał Pan, Bóg ojców ich, Bóg Abrahamów, Bóg Izaaków, i Bóg Jakóbów

6. I rzekł mu Pan jeszcze: Włóż teraz rękę twoją w zanadra twoje; i włożył rękę swoją w zanadra swoje; i wyjął ją, a oto, ręka jego była trędowata jako śnieg.

7. I rzekł: Włóż znowu rękę twoją w zanadra twe; i włożył znowu rękę swoją w zanadra swe; a gdy ją wyjął z zanadra swego, a oto, stała się znowu jako inne ciało jego.

8. I stanie się, jeżeli nie uwierzą i nie usłuchają głosu znaku pierwszego, tedy uwierzą głosowi znaku drugiego.

9. I stanie się, jeżeli nie uwierzą ani tym dwóm znakom, i nie usłuchają głosu twojego, weźmiesz wody rzecznej, i wylejesz ją na ziemi; tedy się przemieni woda ona, która weźmiesz z rzeki, a obróci się w krew na ziemi.

10. I rzekł Mojżesz do Pana: Proszę Panie, nie jestem ja mężem wymownym ani przedtem ani odtyd, jakos mówić do sługi twojego, bom ciężkich ust i ciężkiego języka.

11. A Pan mu rzekł: Któż uczynił usta człowieka? albo kto uczynił niemego, albo głuchego, albo widzącego, albo ślepego, iż nie ja Pan? ^{*Ps. 115.3.}

12. Idźże teraz, a * ja będę z usty twojemi, i nauczę cię, co byś miał mówić.

^{*Mat. 10. 19. Mark. 13. 11. Łuk. 12. 12.}

13. I rzekł Mojżesz: Słuchaj Panie,

poślij proszę tego, kogo postać masz.

III. 14. I zapalił się gniew Pański na Mojżesza, i rzekł: Ażaj niewiem, iż Aaron, brat twój Lewita wymownym jest? a oto i ten wynijdzie przeciwko tobie, i ujrzawszy cię, uraduje się w sercu swoim.

15. I * będziesz mówił do niego, i włożysz słowa w usta jego, a ja będę z usty twemi, i z usty jego, i naucez was, co byście mieli czynić. ^{*2. Moj. 7. 2.}

16. On będzie mówił za cię do ludu, i stanie się, że on będzie tobie za usta, a ty mu będziesz za Boga;

17. Laszkę też tę weźmij w rękę twoją, którą będziesz czynił znaki.

18. Odszedł tedy Mojżesz, i wrócił się do Jetra, świekra swego, i mówił do niego: Pójdę teraz, a wróce się do braci mojej, którzy są w Egipcie, a obaczę, sąli jeszcze żywi. A Jetro rzekł do Mojżesza: Idź w pokój.

19. I rzekł Pan do Mojżesza w ziemi Madyański: Idź, wróć się do Egiptu; pomani bowiem wszyscy mężowie, którzy szukali duszy twojej.

20. Wziąwszy tedy Mojżesz żonę swą, i syny swe, wsadził je na osła, i wrócił się do ziemi Egipskiej; wziął też Mojżesz laszkę Bożą w rękę swą.

21. I rzekł Pan do Mojżesza. Gdy pójdziesz i wrócisz się do Egiptu, pa-trzajże, abyś wszystkie cuda, którem ja podałem w rękę twoją, czynił przed Faraonem, a ja zatwardzę serce * jego, aby nie wypuścił lud. ^{* 2. Moj. 14. 4.}

22. I rzeczesz do Faraona: Tak mówi Pan: Syn mój, pierworodny mój jest Izrael.

23. I rzekłem do ciebie: Wypuść syna mego, aby mu służył; a żes go nie chciał wypuścić, oto, ja zabiję syna twojego, pierworodnego twojego.

24. I stało się w drodze, w gospodzie, że zabijał Pan Mojżeszowi, i chciał go zabić.

25. Tedy wziąwszy Zefora krzemień ostry, obrzezała nieobrzeżkę syna swego, i porzuciła przed nogi jego, i rzekła: Zaprawde oblubieńcem krwi jesteś mi.

26. I odszedł od niego Pan. Tedy go nazwała oblubieńcem krwi, dla obrzeżania.

IV. 27. I rzekł Pan do Aarona: Idź przeciwko Mojżeszowi na puszcza. I szedł i zaszedł mu na górę Bożej, i pocałował go.

28. Tedy powiedział Mojżesz Aaronomi wszystkie słowa Pana, który go posłał, i wszystkie znaki, które mu rozkazał. V. 29. Szedłszy tedy Mojżesz z Aaronom, zgromadzili wszystkie starsze synów Izraelskich.

30. I powiedział Aaron wszystkim słowom, które mówił Pan do Mojżesza, a Mojżesz czynił znaki przed oczyma ludu.

31. I uwierzył lud, i zrozumieli, że nazwał Pan syny Izraelskie, a iż wejrzał

na utrapienie ich; i schyliwszy się, pokłon uczynili.

ROZDZIAŁ V

I. Mojżesz z Aaronom u Faraona poselsko sprawują. II. Któreb on zawiązywał 2-16. III. Lud ukazał się Mojżeszowi i Aaronom 17-20. IV. Zaczem lud namówił Mojżesza i Aarona 21. V. A Mojżesz usłuchał się przed Faraonem 22. 23.

Potem tedy przyszedł Mojżesz i Aaron, i mówili do Faraona: Tak mówi Pan, Bóg Izraelski: Puść lud mój, aby mi obchodził święto na puszczy.

II. I rzekł Faraon: Któż jest Pan, abym miał słuchać głosu jego, i puścić Izraela? Nie znam Pana, a Izraela też nie puszczać.

3. I odpowiedział: Bóg Hebrajczyków zabił cię nam; pójdziemy teraz drogą trzech dni na puszcza, abyśmy ofiarowali Panu Bogu naszemu, byś snac nie przepuścił na nas mowu albo miecz.

4. I rzekł do nich król Egipski: Przecz ty Mojżesz i Aaronie odrywacie lud od robot ich? Idźcież do robot waszych.

5. Kształ też Faraon: Oto, wielki teraz jest ten lud w ziemi, a wy je odrywacie od robot ich.

6. Rozkazał tedy Faraon onegoż dnia przystarom nad ludem, i urzędnikom jego, mówiąc:

7. Jua więcej nie będziecie dawać plew ludowi do wymienia ceży, jako przedtem; sami niech idą, i zbierają sobie plewy.

8. A też liczbę ceży, którą czynili przedtem, włożycie im, nie umniejszycie z niej; bo przynają, dla tego oni wołają, mówiąc. Pójdziemy i będziemy ofiarować Bogu naszemu.

9. Niech się przyczyni roboty meżom tym, a niech ją wykonywają, aby nie ufali słowom kłamliwym.

10. Wszedłszy tedy przystawowie nad ludem i urzędnicy jego, rzekł do ludu, mówiąc: Tak mówi Faraon: Ja nie będę wam dawał plew.

11. Sami idźcie, zbierajcie sobie plewy, gdzie znajdziecie; bo się najmniej: nie umniejszaj z roboty waszej.

12. I rozbiegał się lud po wszystkich ziem Egipskiej, aby zbierał ściermisko miasto plew.

13. A przystawowie przynagali, mówiąc: Wykonujcie roboty wasze, zamiar każdodzienny, jako gdy wam dawano plewy.

14. Tedy bito przystawy synów Izra-

elskich, które postanowili nad nimi urzędnicy Faraonowi, mówiąc: Przecz nie wykonywacie zamiaru swego w robieniu ceży jako pierwaj, ani wczoraj ani dziś?

15. I przyszedł przełożeni synów Izraelskich i wołali do Faraona, mówiąc: Czemuż tak czynisz sługom twom?

16. Plew nie dają sługom twom, a mówią: Cegłę róbcie. I oto, sługi twe biją a lud twój grzeszy.

III. 17. Który rzekł: Prónujcie, prónujcie, dla tegoż mówicie: Pójdziemy, ofiarować będziemy Panu.

18. Przetoż teraz idźcie, róbcie, a plew wam nia dadzą; ale wy liczbę ceży od dawac będziecie.

19. A widząc przełożeni synów Izraelskich, że źle z nimi, ponieważ mówiono: Nie umniejszycie z ceży waszych zamiaru każdodziennego.

20. Tedy oni zbieżeli Mojżeszowi i Aaronomi, którzy stali, aby się z nimi spotkali, gdy wychodzili od Faraona.

IV. 21. I rzekli do nich: Niech wejrz Pan na was a rozsądzi, żesie nas oddzieli w oczach Faraonowych i w oczach sług jego, i daliście miecz w rękę ich, aby nas zabili.

V. 22. I wrócił się Mojżesz do Pana, i rzekł: Panie, czemuś to źle wprowadził na lud twój, czemuś mię tu posłał?

23. Bo od onego czasu, jakom wszedł do Faraona, abym mówił imieniem twojem, gorzej się obchodzą z ludem tym: a przecięś nie wyharwił ludu twego.

ROZDZIAŁ VI.

I. Upewnia Pan Mojżesza o wywobedzeniu lada swego z Egiptu 1-6. II. Onego do lada i do Faraona posyła 7-10. III. Wskazywa, iż się przyczyni z pokolenia Rubena 11. IV. Symeona 12. V. I Lewiego 13-30.

I rzekł Pan do Mojżesza: Teraz ujrzysz, co uczyni Faraonowi; bo w ręce mojej wypuścę je, i w ręce silnej wypędzi je z ziemi swojej.

2. Nadto mówił Bóg do Mojżesza i rzekł do niego: Jam Pan,

3. Którym się ukazał Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi w tém imieniu, zem Bóg Wszechmogący; ale w imieniu mojem, Jehowa, nie jestem poznany od nich.

4. Postanowilem też i przymerze moje z nimi, abym im dał ziemię Chananańską, ziemię pielgrzymowania ich, w której przychodniami byli.

5. Jam też usłyszał krzyk synów Izra-

elstich, które Egipcianie w niewola podbijają, i wspomnianiem na przyimerze moje.

6. A tak rzecz do synów Izraelskich: Jam Pan, a wywiódł was z Egiptu, a wywiódł was z niewoli ich, i wywiódł was w ramieniu wyciągnięciem, i w sędziach wielkich.

7. A weźmie was sobie za lud, i będzie was za Boga, i poznacie, że Pan, Bóg wasz, który was wywiódł z Egiptu.

8. A wprowadzę was do ziemi, o którą * podniosłem rękę moją, abym ją dał Abrahamowi, Izaakowi, i Jakóbowi; a dam ją wam w dziedzictwo, Ja Pan.

II. 9. I mówił tak Mojżesz do synów Izraelskich, ale nie usłuchali Mojżesza dla ścisłoności ducha, i dla niewoli ciężkiej.

10. Rzekł tedy Pan do Mojżesza, mówiąc: 11. Wnijdź, mów do Faraona, króla Egiptu, żeby wypuścił syny Izraelskie z ziemi swej.

12. I rzekł Mojżesz przed Panem, mówiąc: Oto, synowie Izraelscy nie usłuchali mnie, a jakoż mię usłucha Faraó? 13. Jam nie obierzanych wam.

14. Tedy rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona, i dał im rozkazanie do synów Izraelskich i do Faraona, króla Egiptu, aby wywiędli syny Izraelskie z ziemi Egiptu.

III. 14. A cię są przedniejsi z domów ojców ich; synowie * Rubena, pierworodnego Izraelowego: Henoch i Falu, Hestron, i Charmi. Te są rodzące Rubenowe.

IV. 15. A synowie * Symeonowi: Jamel i Jamy, i Ahod, i Jachy, i Sochar, i Saul, syn niewiasty Chananejkiej. Te są rodzące Symeonowe.

V. 16. Imiona zaś synów * Lewiego według rodzących ich: Gerson i Kaat, i Merary; a lat żywota Lewiego było sto trzydzieści i siedm lat.

17. Synowie Gersonowi: * Lobni i Se-mi, według domów ich.

18. A synowie Kaatowi: * Amram, i Izar, i Hebron, i Husyiel; a lat żywota Kaatowego było sto i trzydzieści i trzy lata.

19. Synowie też Merariego: * Maheli,

i Muzy. Te są domy Lewiego według rodzących ich.

20. I pojął Amram * Jochem, ciotkę swoje, za żonę, która mu urodziła Aarona i Mojżesza; a lat żywota Amramowego było sto i trzydzieści i siedm lat.

21. Synowie zaś Izaarowi: Kore i Nefeg, i Zychry.

22. A synowie Husyjelowi: Myzael, i Elisafan, i Setry.

23. I pojął Aaron * Elizabethę, córkę Aminadaba, siostrę Nasonową, sobie za żonę, która mu urodziła Nadaba, i Abiu. Eleazar, i Itamar.

24. A synowie Korego: Asyr, i Elkana, i Abijazaf. Te są domy Korytów.

25. A Eleazar, syn Aaronów, pojął jedną z córek Putyjelowych sobie za żonę, która mu urodziła Fyneasz. Ci są przedniejsi z ojców Lewitskich według rodzących ich.

26. Tenci jest Aaron i Mojżesz, do których mówił Pan. Wywiędzie syny Izraelskie z ziemi Egiptu.

27. Cię mówili do Faraona, króla Egiptu, aby wyprowadził syny Izraelskie z Egiptu; toć jest ten Mojżesz i Aaron.

28. I stało się w ten dzień, którego mówił Pan do Mojżesza w ziemi Egiptu.

29. Ze rzekł Pan do Mojżesza mówiąc: Jam Pan; mów do Faraona, króla Egiptu, wszystko, co Ja mówię do ciebie.

30. I rzekł Mojżesz przed Panem: Otom ja nie obierzanych wam, a jakoż mię usłucha Faraó?

ROZDZIAŁ VII.

I. Mojżesz i Aaron stanęli przed upornym Faraonem

1.—6. II. Lata ich się mianują 7.—9. III. Cuda pierwsze czynią 10. IV. A czarownicy Faraonowi też czynią, osym się sprzeciwiają 11.—25.

I rzekł Pan do Mojżesza: Oto, postaw nowem cię za Boga Faraonowi, a Aarona, brat twój, będzie prorokiem twym.

2. Ty powiesz wszystko, co rozkaże ale Aaron, brat twój, będzie mówił do Faraona, aby wypuścił syny Izraelskie z ziemi swej.

3. A Ja zatwardzę serce Faraonowe, i rozmnożę znaki moje i cuda moje w ziemi Egiptu.

4. I nie usłucha was Faraó; i wyprowadzę

wojska moje, lud mój, syny Izraelskie, z ziemi Egiptu w sędziach wielkich.

5. A poznają Egipcianie, że Pan, Bóg wasz, który wywiódł was z Egiptu, i wywiódł syny Izraelskie z posrodka ich.

6. Uczynił tedy Mojżesz i Aaron, jako im przykazał Pan, tak uczynili.

II. 7. A Mojżesz miał osmdziesiąt lat, a Aaron osmdziesiąt i trzy lata, gdy mówili do Faraona.

8. Rzekł tedy Pan do Mojżesza, i do Aarona, mówiąc:

9. Gdy wam rzecze Faraó, mówiąc: Uczynicie jaki cud, tedy rzeczesz do Aarona: Weźmij laskę twoją, a porzuć przed Faraonem, a obróci się w węże.

III. 10. I przyszedł Mojżesz z Aarona do Faraona, i uczynili tak, jako rozkazał Pan; i porzucił Aaron laskę swoją przed Faraonem, i przed sługami jego, która się obróciła w węże.

IV. 11. Wezwał też Faraó mędrców i czarowników, i uczynili * ci czarownicy Egiptu przez czary swe także.

12. I porzucił każdy laskę swą, a obróciła się w węże; ale pozostała laska Aarona laską ich.

13. I zatwardziło serce Faraonowe, i nie usłuchał ich, jako powiedział Pan.

14. Zatem rzekł Pan do Mojżesza: Oczekaj serce Faraonowe; nie chce puścić ludu tego.

15. Idź do Faraona rano; oto, wynijdzie nad wodę, tedy staniemz przeciwko niemu nad brzegiem rzeki, a laska, która się była obróciła w węże, weźmiesz w rękę twoją;

16. I rzeczesz do niego: Pan Bóg Hebrejczyków posłał mię do ciebie, mówiąc: Wypuść lud mój, aby mi służył na puszczy; a oto, nie usłuchales dotąd.

17. Przetóż tak mówi Pan: Po tém poznasz, że ja Pan; oto, ja uderzę laską, która jest w ręce mojej, na wody, które są w rzece, a obróca się w krew.

18. A ryby, które są w rzece, pozdychają, i zsmierdnie się rzeka, i spracują się Egipcianie, szukając dla napoju wód z rzeki.

19. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: Mów do Aarona: Weźmij laskę twoją, a wyciągnij rękę twą na wody Egiptu, na rzeki ich, na strugi ich, i na jeziora ich, i na wszelkie zgromadzenie wód ich; i obróca się w krew, i będzie krew po

wszystkiej ziemi Egiptu, tak w naczyniach drzewianych, jako w kamiennych.

20. I uczynili tak Mojżesz i Aaron, jako rozkazał Pan; i podniosły laski uderzyć wody, które były w rzece, przed oczyma Faraonowemi, i przed oczyma sług jego; i obróciły się wszystkie wody, które były w rzece, w krew.

21. A ryby, które były w rzece, pozdychały, i zsmierdła się rzeka, że nie mogli Egipcianie pić wody z rzeki; i była krew po wszystkiej ziemi Egiptu.

22. I uczynili także czarownicy Egipcscy czararami swemi; i zatwardziło serce Faraonowe, i nie usłuchał ich, jako był powiedział Pan.

23. A odwróciwszy się Faraó, poszedł do domu swego, a nie przyłożył serca swego i do tego.

24. I kopali wszyscy Egipcianie okół rzeki, szukając wody, aby pić; bo nie mogli pić wody z rzeki.

25. I wypęknęło się siedm dni, jako zaraził Pan rzekę.

ROZDZIAŁ VIII.

I. Mojżesz cuda czyni, którym równych czarownicy Egiptu nie mają 1.—15. II. Wszelkie wody Egiptu zamieniają się w krew 16.—19. III. Wszelkie wody Egiptu zamieniają się w krew 20.—25. IV. I robażko na Egipt, i na 50. V. Faraó obraduje usłony, serce swe zatwardzi, i ludu wypuścić nie chce 26.—32.

I rzekł Pan do Mojżesza: Wnijdź do Faraona, a mów do niego: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój, aby mi służył.

2. Ale jeżeli ty nie będziesz chciał puścić, oto, Ja zarażę wszystkie granice twoje zabami.

3. I wyda rzeka żaby, które wyleżą i wnijdą do domu twego, i do komory łóża twego, i na posciel twoją, i do domu sług twoich, i między lud twój, i do pieców twoich, i w dzieże twoje.

4. Tak na cie, jako na lud twój, i na wszystkie sługi twoje poleżą żaby.

5. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: Rzeżoz ską twą na rzeki, na strugi, i na jeziora, a wywiędz żaby na ziemi Egiptu.

II. 6. Tedy wyciągnął Aaron rękę swą na wody Egiptu, i wyłaziły żaby, które okryły ziemię Egiptu.

7. I uczynili także czarownicy czararami swemi, i wywiędli żaby na ziemi Egiptu.

8. Zatem Faraó wezwał Mojżesza i Aarona, mówiąc: Módlcie się Panu, aby oddał żaby ode mnie, i od ludu mego; a wypuszczę lud, aby ofiarowali Panu.

9. I rzekł Mojżesz do Faraona: Po-
częć cię tęp, a powiedz, kiedy się mo-
dlić mam za cie, i za sługi twoje, i za
lud twój, aby wytracone były żaby od
ciebie, i z domów twoich, a tylko w reze-
zostają.

10. A on rzekł: Jutro. Tedy rzekł
Mojżesz: Uczynię według słowa twego,
abyś wiedział, że nie masz, jako Pan Bóg
nasz.

11. I odeszły żaby od ciebie, i od do-
mów twoich, i od sług twoich, i od ludu
twego, tylko w reze zostana.

12. Wyszedł tedy Mojżesz i Aaron od
Faraona. I zawołał Mojżesz do Pana,
aby odjął żaby, które był przepuścić na
Faraona.

13. I uczynił Pan według słowa Mo-
jżeszowego, że wyzdychały żaby z domów,
ze wsi, i z pól.

14. I zgromadzali je na kupy, i zsmier-
dła się ziemia.

15. A widząc Farao, że miał wytchnie-
nie, obciążył serce swoje, i nie usłuchał
ich, jako był powiedział Pan.

III. 16. I rzekł Pan do Mojżesza: Mów
do Aarona: Wyciągnij łaskę twoją, a
uderz w proch ziemi, aby się obrócił we
wszyscy prochy ziemi Egiptuskiej.

17. I uczynił tak, bo wyciągnął Aaron
rękę swoją z laską swoją, i uderzył w proch
ziemi; i były wszę na ludziach, i na
bydlę; wszystkie prochy ziemi obróciły się
we wszy po wszystkiej ziemi Egiptuskiej.

18. Czynili też także czarownicy, przez
czary swoje, aby wywiedli wszę, ale nie
mogli; i były wszę na ludziach i na
bydlę.

19. Tedy rzekli czarownicy do Farao-
na: Palec to Boży jest. I zatwardziło
serce Faraonowe, i nie usłuchał ich, jako
powiedział Pan.

IV. 20. I rzekł Pan do Mojżesza:
Wstań rano, a stań przed Faraonem,
(oto, wynijdzie do wody,) i rzecesz do
niego: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój,
abyś mi służył;

21. Bo jeżeli ty nie wypuścisz ludu
tego, oto, Ja posyłam na cie, i na sługi
twoje, i na lud twój, i na domy twoje roz-
maite robactwo; a będą napęklione domy
Egiptuskie rozmaitem robactwem, nadto
i ziemia, na której oni są.

22. A oddzielił dnia onego ziemię Go-
sen, w której lud mój mieszka, aby tam

nie było rozmaitego robactwa, abyś po-
znał, że ja Pan w pośródki ziemi.

23. I pokoię znak odkupienia między
ludem moim i między ludem twoim; ju-
tro będzie znak ten.

24. Tedy uczynił tak Pan. I przyszło
rozmaite robactwo ciężkie na dom Fa-
raonów, i na dom sług jego, i na wszyst-
ką ziemię Egiptuską; i psowała się zie-
mia od rozmaitego robactwa.

25. Zatem wezwał Farao Mojżesza i
Aarona, i rzekł: Idźcie, ofiarujcie Bogu
waszemu w tej ziemi.

26. I odpowiedział Mojżesz: Nie godzi
się tak czynić; bobyśmy obrzydliwość
Egiptuską ofiarowali Panu Bogu naszemu;
a gdybyśmy ofiarowali obrzydliwość Egip-
ską przed oczyma ich, zażby nas nie
ukamionowali?

27. Drogę * trzech dni pójdziemy na
puszczę, i ofiarować będziemy Panu Bogu
naszemu, jako nam rozkaże. * 2moj. 3.12.13

V. 28. I rzekł Farao: Jać wypuszczę
was, abyście ofiarowali Panu Bogu wa-
szemu na puszczy, wszakże daleko nie
odchodźcie, i módlcie się za mną.

29. I odpowiedział Mojżesz: Ja wy-
chodzę od ciebie, i będę się modlił Panu,
a odejdzie rozmaite robactwo od Farao-
na, od sług jego, i od ludu jego jutro;
tylko niech więcej Farao nie kłama, aby
nie miał wypuścić ludu dla ofiarowania
Panu.

30. Wyszedł tedy Mojżesz od Fa-
raona, i modlił się Panu.

31. I uczynił Pan według słowa Mo-
jżeszowego, i oddalił ono rozmaite ro-
bactwo od Faraona, i od sług jego, i od
ludu jego, a nie zostało i jednego.

32. Jednak Farao obciążył serce swe
i tym razem, a nie wypuścił ludu.

ROZDZIAŁ IX.

I. Bóg znowi przez Mojżesza i Aarona Faraona karze
zaświadczeniem, iż Pan Bóg jest prawdziwy.
Wzrodoł on owym znakom, iż Pan Bóg jest prawdziwy.
V. Ale on jeszcze zanysiając pokute serce na zatwar-
dzone 27-35.

Potem rzekł Pan do Mojżesza: Wnijdź
do Faraona, a mów do niego: Tak mówi
Pan, Bóg Hebrejczyków: Wypuść lud
mój, aby mi służył;
2. Bo jeżeli go ty nie będziesz chciał
wypuścić, ale jeszcze zatrzymywac go
będziesz:

III. 3. Oto, reka Pańska będzie na by-
dle twojem, które jest na polu, na koniach,

na osiach, na wielkądach, na wołach
i na owcach, powietrze bardzo ciężkie.

4. I uczyni Pan rozdział między trzo-
dami Izraelskimi, i między trzodami
Egiptuskimi, aby nie zdechło ze
wszystkiego, co jest synów Izraelskich.

5. I postanowił Pan czas, mówiąc:
Jutro uczyni Pan tę rzecz na ziemi.

6. I uczynił Pan tę rzecz nazajutrz, że
wyzdychały wszystkie bydła Egiptuskie;
ale z bydła synów Izraelskich nie zdechło
ani jedno.

7. I posłał Farao, a oto, nie zdechło zby-
dła Izraelskiego i jedno; ale ościżako
serce Faraonowe, i nie wypuścił ludu.

III. 8. Zatem rzekł Pan do Mojżesza
i do Aarona: Weźmijcie pełne garści
wasze popiołu z pieca, a niech gorznuć
Mojżesz ku niebu przed oczyma Farao-
nowemi.

9. I obróci się w proch po wszystkiej
ziemi Egiptuskiej, i będzie na ludziach,
i na bydłe wrzodem czyniącym przys-
czkę, po wszystkiej ziemi Egiptuskiej.

10. Wzięli tedy popiołu z pieca, i sta-
nęli przed Faraonem, i rozrzuć go Mo-
jżesz ku niebu: i stał się wrzodem, przys-
czkę czyniącym na ludziach i na bydłe;

11. I nie mogli czarownicy stać przed
Mojżeszem dla wrzodu; bo był wrzód
na czarownikach i na wszystkich Egip-
czanach.

12. I zatwardził Pan serce Faraono-
we, i nie usłuchał ich, jako był powie-
dzał * Pan Mojżeszowi. * 2moj. 13.4.

13. I rzekł Pan do Mojżesza. Wstań
rano, a stań przed Faraonem, i mów do
niego: Tak mówi Pan, Bóg Hebrejczy-
ków: Wypuść * lud mój, aby mi służył;
* 2moj. 7.16.

14. Bo tą razę Ja posyłam wszystkie
plagi moje na serce twoje, i na sługi
twoje, i na lud twój, abyś wiedział, że
nie masz mnie podobnego po wszystkiej
ziemi.

15. Bo teraz sćiągnę rękę moją a ude-
rzę cie i lud twój powietrzem, i wytra-
cony będziesz z ziemi.

16. A zaiste, dla tegom * cie zachował,
alym okazał na tobie moc moją, i żeby
opowiadane było imię moje po wszystkiej
ziemi. * 2Kz. 17.17.

17. Jeszczeż się ty wynosisz przeciw
ludowi memu, nie chcąć go wypuścić?
18. Oto, Ja spuszczę o tym czasie jutro
grad bardzo ciężki, jakiemu nie było po-
[Polish]

dobnego w Egiptocie ode dnia, którego jest
zakochon, aż do tego czasu.

19. A tak poslij teraz, zgromadz bydlę
twoje, i wszystko, co masz na polu; bo
na każdego człowieka, i na bydłe, które
znalezione będzie na polu, a nie będzie
zegnane w dom, spadnie na nie grad, i
pozdychaja.

20. Kto się tedy ulakł słowa Pań-
skiego z sług Faraonowych, kazał ucie-
kać sługom swym, i z bydłem swoim do
domu.

21. Ale kto nie przyłożył serca swego
do słowa Pańskiego, ten zostawił sługi
swe i bydło swe na polu.

22. I rzekł Pan do Mojżesza. Wycią-
gnij rękę twą ku niebu, że będzie grad
po wszystkiej ziemi Egiptuskiej, na ludzi,
i na bydło, i na wszelakie ziola polne
w ziemi Egiptuskiej.

IV. 23. A tak wyciągnął Mojżesz la-
skę swą ku niebu, a Pan dał gromy i
grady, i zstąpił ogień na ziemię, i spuścił
Pan grad na ziemię Egiptuską.

24. I był grad, i ogień zmieszany
z gradem ciężkim bardzo, jakiemu nie był
podobny we wszystkiej ziemi Egiptuskiej,
jako w niej mieszkać zaczęto.

25. I potłukł on grad po wszystkiej
ziemi Egiptuskiej, cokolwiek było na polu,
od człowieka aż do bydła; i wszystko
zielo polne potłukł grad, i wszystko drze-
wo polne pokamał;

26. Tylko w ziemi Gosen, gdzie syno-
wie Izraelscy mieszkali, nie było gradu.

V. 27. Posłał tedy Farao, a wezwał
Mojżesza i Aarona, mówiąc do nich:
Zgrzeszyłem i tym razem; Pan jest spra-
wiedliwy, ale ja i lud mój niebożniśmy.

28. Módlcież się Panu, (boć dosyć jest),
aby przestały gromy Boże i grad; a wy-
puszcz was, i nie będziecie tu mieszkać
dalej.

29. I rzekł Mojżesz do niego: Gdy
wynijdę z miasta, wyciągnę ręce swe do
Pana, a gromy ustana, i grad nie będzie
więcej, abyś wiedział, że Pańska * jest
ziemia; * 2Kz. 14.

30. Ale ty i słudzy twoi, wiem, że się
jeszcze nie boicie oblęza Pana Boga.

31. Len tedy i jeźmien potłuczony
jest; bo jeźmien był niedostatką, a len
podrastał.

32. Pšenica jednak i żyto potłuczone
nie były; bo późno było.

33. Wszedłszy tedy Mojżesz od Fa-

razna z miasta, wyciągnął ręce swe do Pana; i przestały gromy i grady, a deszcz nie padał na ziemię.

34. A widząc Faraon, że przestał deszcz, i grad, i gromy, przyczynił grzechu, a obciążył serce swe, sam i służył jego 35. I zatwardził serce Faraonowe, i nie wypuścił synów Izraelskich, jako był powiedział Pan przez Mojżesza.

ROZDZIAŁ X.

I. Szaarańca, i ciemności na Egipcie 1-23. II. Panu wzwala ludu Mojżesz nie powala 24. 27. IV. Faraon wypuścił go od siebie 28. 29.

Rzekł zaś Pan do Mojżesza: Wnijdź do Faraona; bom ja obciążył serce jego, i serce sług jego, a bym czynił te znaki moje między nimi:

2. Ażebyś opowiadał w uszach synów twoich, i wnuków twoich, com uczynił w Egipcie, i znaki moje, którym pokazał na nich, abyście wiedzieli, że ja Pan. 3. Wszedł tedy Mojżesz i Aaron do Faraona, i mówili mu. Tak mówi Pan, Bóg Hebrejczyków. Dokądże nie chcesz umrzeć się przedemną? Wypuść lud mój, aby mi służył.

4. Bo jeżeli nie będziesz chciał wypuścić ludu mego, oto ja przywiode jutro szarańca na granicę twoją.

5. Która okryje wierzch ziemi, że jej widać nie będzie, i poje ostatek pozostający, który wam został po gradzie, i pogryzie każde drzewo rodzące na polu.

6. I napelní domy twoje, i domy wszystkich sług twoich, i domy wszystkich Egipcjan, czego nie widzieli ojcowie twoi, i ojcowie ojców twoich od początku bytu swego na ziemi aż do tego dnia. A odwróciwszy się, wyszedł od Faraona.

7. Tedy rzekł służy Faraonowi do niego: Długoż będzie nam ten ku zgorzeniu? Wypuść te meże, aby służyli Panu Bogu swemu; zaś jeszcze niewiesz, że zniszczył Egipcy?

8. I zawołano zaś Mojżesza z Aaronem do Faraona, i rzekł do nich: Idźcie, służcie Panu Bogu waszemu; którzyż to są, co pójdą?

9. I odpowiedział Mojżesz: Z dziećmi naszymi i z starcami naszymi pójdziemy, z synami naszymi i z córkami naszymi, z trzodami naszymi, i z bydłem naszym, i z trzodami naszymi, i z bydłem naszym pójdziemy; bo święto Panu obchodzić mamy.

10. Tedy im on rzekł: Niech tak be-

dzie Pan z wami, jako ja was puszczałem i dzieci wasze; patrzcie, że coś złego przed sobą macie.

11. Nie tak; ale idźcie sami mężowie a służcie Panu, ponieważ wy tego szukacie. I wygnał je od siebie Faraon.

12. Potem Pan rzekł do Mojżesza: Wyciągnij rękę twą na ziemię Egipską dla szarańczy, aby przysłała na ziemię Egipską, a pożarła wszystko źrucie na ziemi, wszystko, co zostało po gradzie.

13. I wyciągnął Mojżesz rękę swoją na ziemię Egipską, a Pan przywiódł wiatr wschodni na ziemię przez cały on dzień, i przez całą noc; a gdy było rano, wiatr wschodni przyniósł szarańca.

14. I przysła szarańca na wszystkie ziemie Egipską, i przypadła na wszystkie granice Egipskie bardzo ciężka; przedtem nie było tej podobnej szarańczy, i po niej nie będzie takowej. *Pa. 74. 46.

15. I okryła wierzch wszystkich ziem, tak, iż ziemi znać nie było, a pożarła wszystkie trawę ziemi, i wszystkie owoc drzewa, który został po gradzie, a nie zostało żadnej zieloności na drzewie i na trawie polnej we wszystkich ziemie Egipskiej.

16. Przetoż co rychlej Faraon wzwiał Mojżesza i Aarona, i rzekł: Zgrzeszyłem przeciwko Panu Bogu waszemu, i przeciwko wam.

17. A teraz odpuść proszę grzech mój aby ten raz, a modlitcie się Panu Bogu waszemu, aby oddał ode mnie tylko tę śmierć.

18. I wyszedłszy Mojżesz od Faraona, modlił się Panu.

19. A obróciwszy Pan wiatr zachodni mocny bardzo, porwał szarańca, i wrzucił ją do morza czerwonego, i nie została ani jedna szarańca we wszystkich granicach Egipskich.

20. I zatwardził Pan serce Faraonowe, i nie wypuścił synów Izraelskich.

21. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę twą ku niebu, a będą ciemności po ziemi Egipskiej, i macie ich będą. 22. I wyciągnął Mojżesz rękę swą ku niebu, i były ciemności gęste po wszystkich ziemie Egipskiej przez trzy dni.

23. Nie widział jeden drugiego, ani się kto ruszył z miejsca swego przez one trzy dni; lecz u wszystkich synów Izraelskich była światłość w mieszkaniach ich.

II. 24. A wzwawszy Faraon Mojżesza,

rzekł. Idźcie, służcie Panu; tylko trzody wasze, i bydła wasze niech zostaną, i dzieci wasze niech idą z wami.

25. I odpowiedział Mojżesz: Owszem ty dasz do rąk naszych ołchary i cakopale- nia, które ofiarować będziemy Panu, Bogu naszemu.

III. 26. Przetoż i dobytek nasz pójdzie nam, a nie zostaniemy kopyto; albo- wiem z tego weźmiemy do służby Panu, Boga naszego, bo my niewiemy, czem służyć mamy Panu, aż tam przyjdziemy.

27. I zatwardził Pan serce Faraonowe, i niechiał ich puścić.

IV. 28. I rzekł Faraon do Mojżesza: Idź ode mnie, a służę się, abys więcej nie widział oblicza mego; bo dnia, którego ujrzysz oblicze moje, umrziesz.

29. I odpowiedział Mojżesz: Dobrześ powiedział; nie ujrzę więcej oblicza twego.

ROZDZIAŁ XI.

I. Pan opowiada Mojżeszowi, że za jedna jeszcze plaga Faraon wypuścił lud jego, to jest, po pobiciu pierworodnych Egipskich 1. II. Tenzo ludowi swemu Egipcjanom Pan 2-10.

I rzekł Pan do Mojżesza: Jeszcze jedno plaga przywiode na Faraona, i na Egipcy, potem wypuści was stąd, wypuści całe, owszem wypuści was stąd.

II. 2. Mówże teraz do uszu ludu, aby wypuścił każdy od bliźniego swego, i każda u sąsiedzi swęj naczynia srebrne- go, i naczynia złotego. *2 Moj. 3. 1. 22. 1. 12. 35. 36.

3. A dał Pan łaskę ludowi w oczach Egipcjan, i był Mojżesz mąż bardzo wielki w ziemi Egipskiej, i w oczach ludu.

4. Tedy rzekł Mojżesz: Tak mówi Pan. O północy ja pójdę przez postronki Egipcjan.

5. A umrze każde pierworodne w ziemi Egipskiej, od pierworodnego Faraonowego, który ma siedzieć na stołcu jego, aż do pierworodnego niewolnicy, która jest przy żarnach, i każde pierworodne z bydła.

6. A będąe krzyk wielki po wszystkich ziemie Egipskiej, jako przedtem nie był, i jako potem nie będzie.

7. Ale u wszystkich synów Izraelskich nie ruszył żaden z synów, ani pies, ani człowiek, ani bydło, abyście wiedzieli, że Pan uczynił rozdzielnie między Egipcjanami i między Izraelami.

8. I przyjdą ci wszyscy służy twoi

do mnie, a kłaniać mi się będą, mówiąc: Wyniósł ty, i wszystkich lud, który jest pod sprawą twoją; a potem wynijdę, i wyszedł od Faraona z wielkim gniewem.

9. I rzekł Pan do Mojżesza: Nie usucha was Faraon, abym rozmnożył cuda moje w ziemi Egipskiej.

10. Tedy Mojżesz i Aaron czynili te wszystkie cuda przed Faraonem, ale Pan zatwardził serce Faraonowe, i nie wypuścił synów Izraelskich z ziemi swojej.

ROZDZIAŁ XII.

I. Święto przejsza Pańskiego, i obrzędy Jego 1. 2. II. Baranka zabija, upiec, jeść, i krew jego podwoje posmacz 3-14. III. Kwas nie jeść w to święto, ani go do domu mieć 15-20. IV. Pierworodne Egipsko zabija 21-30. V. Wyjście z Egiptu 31-34. VI. Wyjście z Egiptu 35-41. VII. Wyjście z Egiptu 42-51.

Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza i do Aarona w ziemi Egipskiej, mówiąc:

2. Miesiąc ten będzie wam początkiem miesiąców: pierwszy wam będzie między miesiącami w roku.

III. 3. Rzeczone do wszystkich zgromadzenia Izraelskiego, mówiąc: Dzieśiątego dnia miesiąca tego weźmie sobie każdy baranka według rodziny, baranka według domu.

4. A jeżeliby mniejszy był dom niżeliby zjeść mogli baranka, tedy przyberzcie i sąsiada swego, który jest najbliżej domu jego, według liczby dusz, naliczywszy tyle osób, ileby ich zjeść mogło baranka.

5. Baranka zupełnego, samca rocznego, nieć będziecie; z owiec albo z kóz weźmiacie go.

6. I będziecie go chowali aż do czwartego dnia miesiąca tego, a zabije go wszystko zebrane zgromadzenia Izraelskiego między dwoma wieczorami.

7. I weźmą z krwi jego, i pokropią obadwa podwoje i nadprożnik u domu, w którym go będą spożywać.

8. I będą jeść mięso onęj nocy pieczone przy ogniu, i przasańki, z zioly gorzkiemi będą go jeść.

9. Nie jedzcie z niego nic surowego, ani warzonego w wodzie, ale upieczone przy ogniu. Głowę jego z nogami jego, z wnętrznościami jego.

10. A nie zostanie mego nic do jutra, a jeżeliby co z niego do jutra zostało, ogniem spalicie.

11. Tak go tedy pożywać będziecie. Biedra swo przepaszcie, obuwie wasze

będzie na nogach waszych, a laska wasza w ręce waszej, a jeśe go będziecie spieszno, albowiem przejście jest Pańskie.

12. Gdyż przejdzie przez ziemię Egipcia, i zabije wszelkie pierworodne w ziemi Egipskiej, od człowieka aż do bydła, i nad wszystkimi bogi Egipskimi wykonam sąd, ja Pan.

13. A będzie wam ona krew na znak na domach, w których będziecie: bo ujrawszy krew, minie was, że nie będzie u was plaga ku zatraceniu, gdy będę zabijał w ziemi Egipskiej.

14. A będzie wam ten dzień na pamiątkę; i będziecie go obchodzić za święto Panu w narodziech waszych; ustawa wieczna, obchodząc go będziecie.

III. 15. Przez siedm dni praśniki jeśe będziecie, a pierwszego dnia zaraz wyróznicie kwas z domów waszych; bo którykolwiek jadł co kwaszonego od pierwszego dnia aż do dnia siódmego, wytracona będzie dusza ona z Izraela.

16. W tenże dzień pierwszy będzie zebranie święte, także dnia siódmego zgromadzenie święte mieć będziecie; żadnej roboty nie będziecie w nich czynić, opócz tego, czego każdy do jedzenia używa, to samo gotować będziecie.

17. I będziecie przestrzegać praśników; albowiem w ten dzień wywiodłem wojska wasze z ziemi Egipskiej; przetoż przestrzegać będziecie dnia tego w narodach waszych ustawą wieczną.

18. Pierwszego miesiąca, * czternastego dnia tegoż miesiąca, na wieczór jeśe będziecie praśniki aż do dnia dwudziestego pierwszego tegoż miesiąca na wieczór.

19. Przez siedm dni kwas niech się nie znajduje w domach waszych; bo którykolwiek jadł co kwaszonego, wytracona będzie dusza jego z zgromadzenia Izraelskiego, tak przychodźcie, jako i zrodzony w ziemi.

20. Nic kwaszonego jeśe nie będziecie; we wszystkich mieszkaniach waszych jeśe będziecie praśniki.

21. Wzwał tedy Mojżesz wszystkich starszych Izraelskich, i rzekł do nich: Odkładcie, a weźmijcie sobie baranka według rodziny swych, a zarznujcie na święto przejścia.

22. Weźmiecie też snopek lypsu, i omocycie we krwi, która będzie w mieszkaniach, a pokropicie odrzwi, i oba podwoje

ona krew, która będzie w miednicy; a z was nie wynijdzie żaden ze drzwi domu swego aż do poranku.

23. Bo przejdzie Pan zabijając Egipc; ujrawszy krew na odrzwach i na obu podwojach, przestąpi Pan drzwi, i nie dopuści morderzowi, wchodząc do domów waszych zabijac was.

24. I przestrzegajcie będziecie tego za ustawę, tobie i synom twym aż na wieki.

25. A gdy wjdziecie do ziemi, którą dawał Pan, jako obietkę, tych obrzędów przestrzegajcie będziecie.

26. A gdy wam rzeką synowie wasi: Co to za obrzędy wasze?

27. Tedy rzeczeć: Ofiara to przejścia Pańskiego, który przestępował domy synów Izraelskich w Egipcie, gdy zabijał schylił się lud, i pokłonił się.

28. I poszedłszy uczynili synowie Izraelscy, jako rozkazał Pan Mojżeszowi i Aaronowi, tak uczynili.

IV 29. I stało się o północy że Pan zabijał wszystkie pierworodstwa w ziemi Egipskiej, od pierworodnego Faraona, i pierworodnego na stolicy jego, aż do pierworodnego więźnia, który był w więzieniu, i wszelkie pierworodne z bydła.

30. Zatem wstał Faraon o tej nocy, i wszyscy studzy jego, i wszyscy Egipc, i wszczął się wielki krzyk w Egipcie; bo nie było domu, w którymby nie był umarły.

31. A wzwałszy Faraon Mojżesza i Aarona w nocy, rzekł: Wstańcie, wynijdźcie * z pośrodku ludu mego, i wy i synowie Izraelscy, a poszedłszy służcie Panu, jakoście mówili.

32. Nadto * trzody wasze, i bydła wasze zabierzcie, jakoście żądali, * 2 Moj. 10. 26.

33. I przynagłali Egipcjan ludowi, aby ich co rychlej wyprawili z ziemi; bo mówili: Pomrzemy wszyscy.

V. 34. Wziął tedy lud ciasta swe, pierwój niż zakisła; a one ciasta swe uwiłszy w szaty swe, kładli na ramiona swoje.

35. Tedy synowie Izraelscy uczynili według rozkazania Mojżeszowego, i wyżywiali w Egipcie, a naczynia srobrnego, i naczynia złotego, i szat.

36. A * Pan dał łaskę ludowi w oczach Egipcjanów że im pożyczali; i złupili Egipcjanów * 2 Moj. 32. r. 1. 2. Ps. 105. 7.

37. Ciągnęli tedy * synowie Izraelscy

I. Pierworodztwa wszelkie: Bog sobie, zastawia; bo przez zabicie pierworodztwa lud Boży był wybawiony z niewoli 1. 2. II. Święto praśników obchodząc każda, a lud prowadzi dalszą drogą, żeby się znów do Egipciu nie wrócił 3—18. III. Kości Józefowych przeniesienie 19—22.

I rzekł Pan do Mojżesza mówiąc:

2. Poswięć * mi wszelkie pierworodne; cokolwiek otwiera każdy żywot między syny Izraelskimi, tak z ludzi, jako z bydła; bo moje jest.

III. 3. Tedy rzekł Mojżesz do ludu: Pamiętajcież na ten dzień, * któregoście wyszli z Egipciu, z domu niewoli; bo w mojej ręce wywiodł was Pan stamtąd; a tak nie będziecie jedli kwaszonego. * 2 Moj. 23. 15.

4. Dziś wy wychodzicie, w miesiącu Abib.

5. A gdy się wprowadzi Pan do ziemi Chananejczyka, i Hełejczyka, i Amorejczyka, i Hełejczyka, i Jebuzejczyka, o którąż przysiągł ojcom twym, abyś ją dał, ziemię opływającą mlekiem i miodem, tedy będziesz obchodził tę służbę w tymże miesiącu.

6. Przez siedm dni jeśe będziecie praśniki, a dnia siódmego będzie święto Panu.

7. Praśniki jeśe będziecie przez siedm dni, i nie ukazuje się u ciebie nic kwaszonego, ani widziano będzie kwas we wszystkich granicach twoich.

8. I opowiesz synowi twemu onegoż dnia, mówiąc: Dla tego, co mi uczynił Pan, gdy wychodził z Egipciu, obchodzę to.

9. I będziesz to miał za znak na ręce twojej, i na pamiątkę przed oczyma twymi, aby Zakon Pański był w uszach twoich, ponieważ ręką moją wywiodł cię Pan z Egipciu.

10. I będziesz strzegł ustawy tej na pewny czas, od roku do roku.

11. A gdy cię Pan wprowadzi do ziemi Chananejczyka, jako przysiągł tobie i ojcom twym, i da ją tobie:

12. Tedy * odłączysz wszystko, co otwiera żywot, Panu; i każdy płód otrwierający żywot z bydła twego, każdy smolec będzie Panu.

13. Każde zaś pierworodne osię odkrupisz barankiem; a jeźlibyś nie odkrupił, tedy zakamiesz mu szypę; a każde pierworodne człowieka między synami twoimi odkrupisz.

14. A gdyby cię spytał syn twój po-

z Rameses do Suchotu, około sześć kroć sto tysięcy pieszych mężów tylko, okrom dzieci.

38. Ale i ludu pospolitego wiele szło z nimi, i owiec, i bydła, dobytek bardzo wielki.

39. I popieki z ciasta zadziażanego, które wynieśli z Egipciu, placki prasne; bo nie było zakwaszone, przeto że wyszli z Egipciu, a nie mogli zmieszać żywności tej sobie byli nie przygotowali.

40. A czasn * mieszkania synów Izraelskich, którego mieszkali w Egipcie, było czterech sta lat, i trzydzieści lat.

41. I stało się po czterech set lat i trzydziestu lat, stało się onegoż dnia, wyszły wszystkie wojska Pańskie z ziemi Egipskiej.

42. Noc ta obchodzona ma być Panu, że je wywiodł ze ziemi Egipskiej. Ta tedy noc Panu obchodzona ma być od wszystkich synów Izraelskich w narodzie ich.

VI. 43. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona: Ta jest ustawa święta przejścia: Żaden obcy nie będzie jadł z niego.

44. Przetoż każdego służy waszego, a za pieniądze kupionego, obrzeźcie go, tedy będzie jadł z niego.

45. Przychodźcie i najemnik nie będzie jadł z niego.

46. W domu jednym będzie jedzony; a nie wyniesiesz nic z domu z mięsa jego, a kości * nie zamieciecie w nim.

47. Wszystko zgromadzenie Izraelskie tak uczyni z nim.

48. A jeźliby kto z przychodźców był gościem u ciebie, i chciałby obchodzić święto przejścia Panu, pierwój obrzezany będzie każdy mężczyzna jego, a zatém przystąpi obchodząc je, i będzie jako urodzony w ziemi. A którykolwiek nie był obrzezany, nie będzie jadł z niego.

49. Prawo jedno będzie w ziemi urodzonemu i przychodźcom, który jest gościem między wami.

50. Uczynili tedy wszyscy synowie Izraelscy, jako rozkazał Pan Mojżeszowi i Aaronowi, tak uczynili.

51. I stało się onegoż dnia, wywiodł Pan syny Izraelskie z ziemi Egipskiej z wojski ich.

I. Pierworodztwa wszelkie: Bog sobie, zastawia; bo przez zabicie pierworodztwa lud Boży był wybawiony z niewoli 1. 2. II. Święto praśników obchodząc każda, a lud prowadzi dalszą drogą, żeby się znów do Egipciu nie wrócił 3—18. III. Kości Józefowych przeniesienie 19—22.

I rzekł Pan do Mojżesza mówiąc:

2. Poswięć * mi wszelkie pierworodne; cokolwiek otwiera każdy żywot między syny Izraelskimi, tak z ludzi, jako z bydła; bo moje jest.

III. 3. Tedy rzekł Mojżesz do ludu: Pamiętajcież na ten dzień, * któregoście wyszli z Egipciu, z domu niewoli; bo w mojej ręce wywiodł was Pan stamtąd; a tak nie będziecie jedli kwaszonego. * 2 Moj. 23. 15.

4. Dziś wy wychodzicie, w miesiącu Abib.

5. A gdy się wprowadzi Pan do ziemi Chananejczyka, i Hełejczyka, i Amorejczyka, i Hełejczyka, i Jebuzejczyka, o którąż przysiągł ojcom twym, abyś ją dał, ziemię opływającą mlekiem i miodem, tedy będziesz obchodził tę służbę w tymże miesiącu.

6. Przez siedm dni jeśe będziecie praśniki, a dnia siódmego będzie święto Panu.

7. Praśniki jeśe będziecie przez siedm dni, i nie ukazuje się u ciebie nic kwaszonego, ani widziano będzie kwas we wszystkich granicach twoich.

8. I opowiesz synowi twemu onegoż dnia, mówiąc: Dla tego, co mi uczynił Pan, gdy wychodził z Egipciu, obchodzę to.

9. I będziesz to miał za znak na ręce twojej, i na pamiątkę przed oczyma twymi, aby Zakon Pański był w uszach twoich, ponieważ ręką moją wywiodł cię Pan z Egipciu.

10. I będziesz strzegł ustawy tej na pewny czas, od roku do roku.

11. A gdy cię Pan wprowadzi do ziemi Chananejczyka, jako przysiągł tobie i ojcom twym, i da ją tobie:

12. Tedy * odłączysz wszystko, co otwiera żywot, Panu; i każdy płód otrwierający żywot z bydła twego, każdy smolec będzie Panu.

13. Każde zaś pierworodne osię odkrupisz barankiem; a jeźlibyś nie odkrupił, tedy zakamiesz mu szypę; a każde pierworodne człowieka między synami twoimi odkrupisz.

14. A gdyby cię spytał syn twój po-

tém mówią: Cóż to jest? Tedy mu odpowiesz: Można ręką wywiódł nas Pan z Egiptu, z domu niewoli.

15. Bo gdy się był zatwardził Faraon, nie chcąc nas wypuścić, tedy zabił Pan wszelkie pierworodne w ziemi Egipskiej, od pierworodnego z ludzi aż do pierworodnego z bydła. Dla tegoż ja ofiaruję Panu każdego samca, otwierającego żywot, ale każde pierworodne synów moich odkupuję.

16. I będzie to za znak na ręce twojej, i za naczelnik między oczyma twoimi, iż w możnej ręce wywiódł nas Pan z Egiptu.

17. I stało się, gdy wypuścił Faraon lud, że nie prowadził ich Bóg drogą ziemi Filistyńskiej, chociaż bliższa była; bo mówił Bóg: Byś snac nie żakował lud, gdyby ujrzak przeciw sobie wojnę i nie wrócił się do Egiptu.

18. Ale obwoził Bóg lud drogą pustyni nad morzem czerwonym; i uszykowani wyszli synowie Izraelscy z ziemi Egipskiej.

19. Wziął też Mojżesz kości Józefowe z sobą * dla tego, że był Józef przysięga obowiązał syny Izraelskie, mówiąc: Zapewne nawiedzi was Bóg; przetoż wniesiecie kości moje stąd z sobą. * 1.Moj.50.25

20. I wyciągnąwszy * z Suchotu potężni się obóz w Eftan, na końcu puszczy. * 1.Moj.33.6

21. A Pan szedł * przed nimi we dnie w słupie obłoku, aby je prowadził droga, a w nocy w słupie ognia, aby im świecił, żęby szli we dnie i w nocy. * 2.Moj.14.19

22. Nie odejmował stupa obłokowego we dnie, ani stupa ognistego w nocy od ludu.

ROZDZIAŁ XIV

I. Iud Izraelski potężni się obóz nad morzem 1-9
II. A Bóg przysięgał synom Izraelskim 10-12
III. Izraelcy w strachu szemra 13-15
IV. Mojżesz ich ciesz 16-18
V. Anioł ich straż 19-21
VI. Przez morze przeszli synowie 22-27
VII. Faraon z wojski swymi zatopiony 28-31

I. rzekł Pan do Mojżesza mówiąc:

2. Mów do synów Izraelskich, niech się wróca i potęża obóz przed Fihahirót między Migdol, i między morzem, przeciw Baalsefon, przeciw jemu potęża obóz nad morzem.

3. Będzie bowiem Faraon mówił o synach Izraelskich: Strwożeni są w ziemi, zawarła je puszcza.

4. I zatwardź * serce Faraonowe, że je gonić będzie; i uwielbiony będzie w Faraonie i we wszystkich wojsku jego; a poznają Egipcianie, że Pan; i uczyli * 2.Moj.4.21

5. Tedy dano znać królowi Egipskiemu, że lud ucieka; i odmieniło się serce Faraonowe i sług jego przeciw ludowi, i rzekli: Cóżemy to uczynili, żeśmy wypuścili Izraela, aby nam nie służył?

6. Zaprzęgił tedy wóz swój, i lud swój wziął z sobą.

7. Wziął też sześć set wozów wybornych, i wszystkie wozy Egipskie, i przeżołone nad tēm wszystkiēm.

8. I zatwardził Pan serce Faraona; króla Egipskiego, i gonit syny Izraelskie; lecz synowie Izraelscy * wyszli w ręce możnej * 4.Moj.33.3

9. I * gonili je Egipcianie, a dogonili je w obzbie nad morzem, wszystkie konie, wozy Faraonowe, i jezdne jego, i wojska jego, nie daleko Fihahirót, przeciw Baalsefon. * 36.24.6

10. A gdy Faraon następował, tedy podnieśli synowie Izraelscy oczy swe, a oto, Egipcianie ciągną za nimi: i bali się bardzo, i wołali synowie Izraelscy do Pana.

11. I mówili do Mojżesza: Ażaj nie było grobów w Egipcie? wywiódłś nas, abyśmy pomarli na puszczy, coż nam uczynił, żeś nas wywiódł z Egiptu?

12. Ażaj nie to jest, cośmy do ciebie mówili w Egipcie, mówiąc: Zamiechaj nas, abyśmy służyli Egipcianom? bo lepiej było nam służyć Egipcianom, niżeli pomrzeć na puszczy.

13. I rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, stojcie, a patrzajcie na wybawienie Pańskie, które wam dziś uczyni; bo Egipcjanów, których teraz widzicie, więcej nie oglądacie na wieki.
14. Pan będzie walczył za was, a wy milczcieć będziecie.

15. I rzekł Pan do Mojżesza: Cóż wolaś do mnie? Mów do synów Izraelskich, aby ciągłi;

16. A ty podmieś laske twa, i wyciągnij rękę twoją na morze, i przedziel je; a niech idą synowie Izraelscy środkiem morza po suszy.

17. A oto, Ja, Ja zatwardzę serce Egipcjanów, że wnikną za nimi; a będą uwielbiony w Faraonie, i we wszystkich wojsku jego, w wozach jego, i w jezdnych jego.
18. I dowieść się Egipcianie, że Pan

Pan, gdy uwielbiony będzie w Faraonie, w wozach jego, i w jezdnych jego.

19. A ruszywszy się Anioł Boży, który chodził przed obozem Izraelskim, szedł pozad ich; i ruszył się też stęp obłokowy, który szedł przed nimi, i stanął pozad im.

20. A przyszedłszy między obóz Egipski, i między obóz Izraelski, był on obłok Egipcjanom ciemny a Izraelczykom oświecający noc, tak, iż przystąpić nie mogli jedni do drugich przez całą noc.

21. I wyciągnął * Mojżesz rękę swoją na morze, a Pan rozpuścił morze wiatrem wschodnim gwałtownie wiejącym przez całą noc, i osuszył morze; a rozstał się wód. * 36.4.23. Ps.114.3.

22. I * szli synowie Izraelscy środkiem morza po suszy, a wody im były jako mur, po prawej stronie ich, i po lewej stronie ich. * 36.28.13. 1.Kor.10.1. 2.Pet.2.7

23. A goniąc Egipcianie, weszli za nimi; wszystkie konie Faraonowe, wozy jego, i jezdni jego, w pośrodek morza.

24. Stało się tedy około strazy zarannej, że wejrzał Pan na obóz Egipski z stupa ognia i obłoku, i pomieszał wojsko Egipskie.

25. I porzucił koła wozów ich, że je wzięli z ciężkością; zaczęli rzekł Egipcjanie: Uciekajmy przed Izraelcem, bo Pan walczy za nimi przeciw Egipcjanom.

26. I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę twoją na morze, że się wróca woda na Egipcjanów, na wozy ich, i na jezdne ich.

27. I wyciągnął Mojżesz rękę swoją na morze, i wróciło się morze zaraz z rana do mocy swojej; a Egipcjanie uciekali przeciw jemu; lecz Pan wraził Egipcjanów w pośrodek morza.

28. Wróciwszy * się tedy woda, ukryły wozy i jezdne, ze wszystkiēm wojskiem Faraonowem, które weszło za nimi na morze, tak iż nie zostało z nich i jednego. * 36.28.59; 106.11.

29. Synowie zaś Izraelscy szli po suszy środkiem morza, a wody im były jako mur, po prawej stronie ich, i po lewej stronie ich

30. I wyhawit Pan w on dzień Izraela z ręki Egipcjanów; i widzieli Izraelczycy Egipcjanów pomarłe na brzegu morskim.
31. Widział też Izrael onę moc wielką, którą uczynił Pan nad Egipcjanów; a

bał się lud Pana, i uwierzyli Panu, i Mojżeszowi, sędze jego.

ROZDZIAŁ XV

I. Mojżesz chwalił Pana 1-19. U. Także Maryja chwaliła go z haszem niewiastami 20-23. III. Lud Izraelski na puszczy Str szemra dla gorzkich wód 24. IV. Mojżesz je osadził 25. V. I lud aby Panu Bogu posłuszny był, wspominał 26. 27.

Zaspiewał tedy Mojżesz i synowie Izraelscy tę uesó Panu, a rzekli, mówiąc: Spiewać będę Panu, iż wielmożnie wywyższon jest; konia i jezdne jego wrzucił w morze.

2. Moc * moja i chwala moja Pan, bo mi się stał zbawieniem; ten jest Bogiem moim, przetoż przybytek wystawił mi; Bóg ojca mego, przetoż wywyższak go będę. * Ps.135.1. Ps.136.14. 123.1.2.

3. Pan, maż waleczny, Pan imię jego.
4. Wozy Faraonowe i wojsko jego wrzucił w morze, a wybrani wodzowie jego potopieni są w morzu tężerwonem.
5. Przepaści odkryły je; poszli w głębią jako kamień.

6. Prawica twoja, Panie, uwielbiona jest w mocy, prawica twoja, Panie, potężna nieprzyjaciela.

7. A w wielkości Majestatu twego podwróciłś przeciwniki twoje; puszyłś gniew twój, który je pożarł jako słomę.

8. A tchnieniem nozdrz twoich zebrały * się wody; stanęły jako kupa cieknące wody, zsiadły się otchłami w pośrodek morza. * 2.Moj.14.22

9. Mówił nieprzyjacieli. Będę gonit, dogonę; będę dzielił łupy; nasyci się ich dusza moja, dobedę miecza mego, wygładzi je ręka moja.

10. Wionadęś wiatrem twym, okryło je morze; pokłnem są jako obów w wodach gwałtownych.

11. Któż podobien tobie między bogami, Panie? Któż jako ty wielmożny w świętobliwości, straszliwy w chwale, czyniący cuda?

12. Wyciągnadęś prawicę twoją, pożarła je ziemia.

13. Prowadzisz w milosierdziu twojem ten lud, któryś odkupit; poprowadzisz w możności twój do mieszkania świętobliwości twojej.

14. Usłysza narodowie, zadziwi; boleć zaimo obywatele Filistyńskie
15. Tedy się polekają księżeta Edomskie, mocarze Moabskie strach zaimo; struchleją wszyscy obywatele Chana-nejszy

16. Padnie na nie strach i lękanie; od wielkości ramienia twego umilkną jako kamień, aż przejdzie lud twój Panie, aż przejdzie lud ten, któregoś sobie nabył.

17. Wprowadź je, i wszczepisz je na górze dziedzictwa twego, na miejscu, którego mieszkanie twemu sprawił, Panie; w świątyni, Panie, która umocnia ręce twoje.

18. Pan królować będzie na wieki wieczne.

19. Bo weszły konie Faraonowe z wozami jego, i z jeźdźcami jego w morze, a obrócił Pan na nie wody morskie; ale synowie Izraelscy szli po suszy śródziemnego morza.

II. 20. Tedy Maryja, prorokini, siostra Aaronowa, wzięła bęben w rękę swoją, a wyszły wszystkie niewiasty za nią z bębnami i z muzyką.

21. I mówiła do nich Maryja: Śpiewajcie Panu, albowiem możne wywyższon jest; konia i jeźdźnego jego wrzucił do morza.

22. Potem ruszył Mojżesz Izraela od morza czerwonego, i weszli w puszcza Sur; a idąc trzy dni przez puszcza, nie znaleźli wody.

23. A gdy przyszli * do Mara, nie mogli pić wód z Mara, bo gorzkie były; dla tegoż nazwano imię onego miejsca Mara. *4 Moj. 33. 8.

III. 24. Tedy szemrał lud przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Cóż będziemy pić?

IV. 25. I wołał (Mojżesz) do Pana; a ukazał mu Pan drzewo, które gdy wrzucił do wód, stały się słodkie wody. Tam mu ustawił prawa i sądy, i tam go kusił.

V. 26. I rzekł: Będziesz pilnie słuchał głosu Pana Boga twego, a co dobrego w oczach jego czynić będziesz, i strzegąc wszystkich ustaw jego, żadnej niemocy, którą dopuścił na Egipt, nie dopuszczesz na cie; bom Ja Pan, który ciejęceję.

27. I przyszli do Elim, gdzie było dwa nasienie * źródła wód, i siedmdziesiąt palm; i położyli się tam obozem nad wodami. *4 Moj. 33. 9.

ROZDZIAŁ XVI.

I. Ludowi Izraelskiemu dał Pan przepiórki 1—13.
II. Manne 14—24. III. Leczył ję w sabbat zbierac zakas-punatę 25—31. IV. Rozkazał Ja chować dla potomstwa na chowanie 32—34. V. Kto Izraelczyk na puszczy nie chował, jedni 35, 36.

Ruszyli się potem z Elimu, i przyszło

wszystko mnóstwo synów Izraelskich na puszcza Zyn, która leży między Elimu i między Synaj, piętnastego dnia miesiąca wtórego po wyjściu ich z ziemi Egiptkiej.

2. I szemrało wszystko zgromadzenie synów Izraelskich przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi na puszczy.

3. A mówili do nich synowie Izraelscy: Obfity był pomiar od reki Pańskiej w ziemi Egiptkiej, gdyśmy siadali nad garnce mięsa, gdyśmy się najadali chleba do sytości; bo teraz wywidliście nas na tę puszcza, alyście pomorzeli to wszystko mnóstwo głodem.

4. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: Oto, Ja, spuszczę wam, jako deszcz chleb z nieba, i będzie wychodził lud, a będzie zbierał, co by dość było na każdy dzień, abym go doświadczył, będzie chodził w zakonie moim, czyli nie.

5. Ale dnia szóstego nagotują to, co przyniosą, a będzie tyle dwoje niż co zbierał zwyczaj na każdy dzień.

6. I mówił Mojżesz i Aaron do wszystkich synów Izraelskich: W wieczór poznacie, iż Pan wywiódł was z ziemi Egiptkiej;

7. A rano oglądacie chwałę Pańską; a bo usłyszal szemrania wasze przeciw Panu. A my co jesteśmy, iż szemrzecie przeciwko nam?

8. I rzekł Mojżesz: Da wam Pan, w wieczór mięso do jedzenia, a chleb rano do nasycenia, bo usłyszal Pan szemrania wasze, któremi szemrzecie przeciw jemu. A my co jesteśmy? Nie przeciwko nam są szemrania wasze ale przeciwko Panu.

9. I rzekł Mojżesz do Aaron: Mów do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelskich: Przystapcie przed oblicznie Pańską; bo usłyszal szemrania wasze.

10. I stało się, gdy mówił Aaron do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelskich, że spojrzeli ku puszczy, a oto, chwała Pańska ukazała się w obłoku.

11. Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiac:

12. Usłyszalłem szemrania synów Izraelskich; i rzecze do nich, mówiac: Miedzy dwoma wieczorami będziecie jeść mięso, a rano nasycim będziecie chlebem, i poznacie, że Ja Pan, Bóg wasz.

13. Stało się tedy wieczór, * że się zle-

ciały przepiórki, a odkrył obóz, a rano rósł sa leżała około obozu: *4 Moj. 11. 31. Ps. 106. 40.

II. 14. A gdy przestała padać rosa, ukazało * się na puszczy coś drobnego, okrągłego drobnego jako szron na ziemi. *4 Moj. 11. 7. Ps. 106. 40.

15. Co gdy ujrzeli synowie Izraelscy, mówili jeden do drugiego: Man hu? bo nie wiedzieli, co było. I rzekł Mojżesz do nich: Tenci * jest chleb, który wam dał Pan ku jedzeniu. *Jan. 6. 31. 1 Kor. 10. 3.

16. Toż jest, co rozkazał Pan: Zbierajcie z niego każdy, ile trzeba ku jedzeniu, po miarze Gomer na osobę, według liczby dusz waszych; każdy na tych, którzy są w namiocie jego, zbierajcie.

17. I uczynili tak synowie Izraelscy, i zbierali jedni więcej, drudzy mniej.

18. I mierzyli w Gomer, i nie zbywało temu, co więcej zbierał, ani nie dostawiało temu, co mniej; każdy według tego, co mógł zjeść, nazbierał. *2 Kor. 8. 15.

19. Mówił też Mojżesz do nich: Żaden niech nie zostawia z niego aż do rana.

20. Jednak nie usłuchali Mojżesza; ale zostawili z niego niektórzy aż do poranku, i obróciło się w robaki, i zsmarło się; i rozgniewał się na nie Mojżesz.

21. A zbierał to na każdy dzień rano, każdy według tego, co mógł zjeść; a gdy się zagrzeżało słońce, tedy ono topniało.

22. A gdy było dnia szóstego, zbierali chleb w dwójnasób, po dwu Gomer na każdego. I zesłał się wszystkie księżęta zgromadzenia, oznajmując to Mojżeszowi.

23. Który im rzekł: Toż jest, co mówił Pan: Odpoczywnie sabbatu świętego Panu jutro będzie; co macie piec, piecicie, a co macie warzyć, warzcie, a cokolwiek zbedzie, zostawcie sobie, a zachowajcie do jutra.

24. Zostawał tedy ono na jutro, jako był rozkazał Mojżesz; a nie zsmarło się, i robak nie był w niem.

III. 25. I mówił Mojżesz: Jedźcież to dziś, bo dziś sabbat Panu; dziś nie znajdziecie tego na polu.

26. Przez sześć dni zbierać to będziecie, a dnia siódmego sabbat; nie będzie weń manny.

27. I stało się dnia siódmego, wyszli niektórzy z ludu, aby zbierali; ale nie znaleźli.

28. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: I [Polish] 3*

pokliza nie będziecie chcieli przestrzegać przykazań moich i zakonu mego?

29. Patrzcie, iż wam Pan dał sabbat, dla tego w dzień szósty dawa wam chleb na dwa dni; zostawajcie każdy na miejscu swém, niech nie wychodzi żaden z miejsca swego w dzień siódmy.

30. I odpoczął lud dnia siódmego. pokarmu Man, który był jako nasienie koryandrowe, biały, a smak jego jako placki z miódem.

IV. 32. Mówił też Mojżesz: Tak rozkazał Pan: Napetnij Gomer z niego na chowanie w narodach waszych, aby widzieli chleb ten, którymem was karmił na puszczy, gdy wam wywiódł z ziemi Egiptkiej.

33. Rzekł zatem Mojżesz do Aaron: Weźmij wiadwo jedno, a nasyp w nie pełen Gomer manny, a postaw je przed Panem na chowanie do narodów waszych.

34. Jako przykazał Pan Mojżeszowi, tak postawił je Aaron przed świadectwem na chowanie.

V. 35. A synowie Izraelscy * jedli manę przez czterdzieści lat, aż przyszli do ziemi mieszkania; a manę jedli, aż przyszli do granie ziemi Chananejkiej. *Ps. 5. 12. Ps. 78. 24. 25. 18.

36. A Gomer jest dziesiąta część miary Efa.

ROZDZIAŁ XVII.

I. Lud bez wody szemrał 1—5. II. A Pan kazał Mojżeszowi uderzyć łaską w skałę, a kłody modliwa Mojżeszowa poraził je 6—13. IV. Pan je wygładził oblicznie 14. V. A Mojżesz ożarż Pana zbedował 15, 16.

Ruszyło się tedy wszystko mnóstwo synów Izraelskich z puszczy * Zyn stanowiskami swymi, według rozkazania Pańskiego, i położyli się obozem w Raładym, gdzie wody nie było, aby pić lud.

2. Przetoż swarzył się lud z Mojżeszem, mówiac: * Dajcie nam wody, abyśmy pili. Którym odpowiedział Mojżesz: Cóż się swarzycie ze mną? a czemu kusiście Pana? *4 Moj. 30. 3—4. 5 Moj. 32. 6.

3. I przagnął tam lud wody, a szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiac: Poczłóś nas wywiódł z Egiptu, abyś pomorzył mnie, i syny moje, i bydlę moje pragnie niem?

4. Zawołał tedy Mojżesz do Pana, mówiac: Cóż mam czynić ludowi temu? blisko tego, że mię ukamionują.

i wstępował dym z niej, jako dym z pieca, i trząsała się wszystka góra bardzo.

19. A gdy się głos trąby im dalej tém bardziej rozlegał, Mojżesz mówił: "a Bóg mu odpowiadał głosem."

III. 20. I zstąpił Pan na górę Synaj; na wierzch góry, i wstąpił Pan Mojżesza na wierzch góry, i wstał tam Mojżesz.

21. Zaczem rzekł Pan do Mojżesza: Zstąp, przestępuj lud, byś znał nie przestąpił kresu, chcąc Pana widzieć, aby ich nie padło wiele:

22. Nawet i kapłani, którzy przestępują do Pana, niech się poświęcą, by ich znać nie potracił Pan.

23. I rzekł Mojżesz do Pana: Nie będzie lud mógł wnieść na górę Synaj, ponieważ że ty nas przestraszył, mówiąc: Ogranicz górę, a poświęć ją.

24. Któremu Pan rzekł: Idź, zstąp, a zaś tu wstąpisz, ty i Aaron z tobą; lecz kapłani i lud niech nie przestępują kresu, aby wstąpił do Pana, by ich znać nie potracił.

25. Tedy zstąpił Mojżesz do ludu i powiedział im to.

ROZDZIAŁ XX.

I. Bóg ażebyście przykazania podawa 1-17. II. A gdy mówi, lud się bardzo lęka 18-19. III. Mojżesz lud przestraszył 20-23. IV. Pan opisuje kształt ołtarza ku odwołaniu 24-26.

I mówił Bóg wszystkie te słowa a rzekł: 2. Jam jest Pan Bóg twój, * którym cie wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli.

3. Nie będziesz miał bogów innych przedemną.

4. Nie czyn * sobie obrazu ryczego, ani żadnego podobieństwa rzeczy tych, które są pa niebie wzgóre, i które na ziemi nisko, i które są w wodach pod ziemią.

5. Nie będziesz się im kłaniał, ani im będziesz służył; bom Ja Pan Bóg twój, Bóg zawisny w miłości, nawiedzający nieprawości ojców nad syny w trzecim i w czwartem pokoleniu tych, którzy mię mienawidzą:

6. A czynący miłosierdzie nad tysiącami tych, którzy mię miłują, i służęca przykazania mego

7. Nie bierz * imienia Pana Boga twego nadaremno; bo się Pan mścić będzie nad tym, który imię jego nadaremno bierze.

8. Pamiętaj * na dzień odpoczywania, abyś go święcił

9. Szesć dni * robić będziesz, i wykonasz wszystkie robotę twoją.

10. Ale dnia siódmego odpoczywnie jest Pana Boga twego; nie będziesz czynił żadnej roboty weń, ty i syn twój, i córka twoja, sługa twój, i służebnica twoja, bydło twoje, i gość twój. Który jest w bramach twoich;

11. Bo * przez szesć dni stworzył Pan niebo i ziemię, morze, i cokolwiek w nich jest, i odpoczął dnia siódmego; przetoż błogosławił Pan dzień odpoczywania, i poświęcił go

12. Czcij * ojca twego i matkę twoją, aby przedłużone były dni twoje na ziemi, która Pan Bóg twój da tobie.

13. Nie będziesz * zabijał

14. Nie będziesz * cudzołożył

15. Nie będziesz kradł

16. Nie będziesz mówił przeciw bliżniemu twemu świadectwa fałszywego.

17. Nie będziesz pożądał * domu bliżniego twego, ani sługi jego, ani dziewczki jego, ani wołu jego ani osła jego, ani żadnej rzeczy bliżniego twego.

II. 18. Tedy wszystek lud widząc groźmy, i błyskawice, i głos trąby, i górę ku-rzącą się, to widząc lud cofnęli się, i stanęli z daleka.

19. I mówili do Mojżesza: * Mów ty z nami, a będziemy słuchać; a niech nie mówi do nas Bóg, byśmy znać nie pomarli.

III. 20. I odpowiedział Mojżesz ludowi: Nie bójcie się, bo aby was doświadczył, przyszedł Bóg, żeby bojaźni jego była przed obliczem waszem, byście nie grzeszyli.

21. Stał tedy lud z daleka; a Mojżesz przystąpił do ciemnej mgły, w której był Bóg.

22. I rzekł Pan do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraelskim: Wście widzieli, że nieba mówią do was

23. Nie będziecie czynić przy mnie bogów srebrnych, ani bogów złotych nie będziecie sobie czynić.

IV. 24. Otkarz * z ziemi uczynisz mi, a ofiarować będziesz na nim całopalenie twoje, i spokojne ofiary twoje, owce two-

je, i woły twoje, na którémkolwiek miejscu, se u pamiętkę uczynię imienia mego, przyjdę do ciebie, i będę błogosławił.

25. A jeżeli * otkarz kamienny uczynisz mi, nie buduj go z cisanego kamienia; bo jeżeli bys żelazne naczynie twoje podniósł nań, splugawisz go.

26. Nie będziesz wstępował po stopniach do ołtarza mego, aby nie była odkryta nagosa twoja przy nim.

ROZDZIAŁ XXI.

I. Speseł sąbzenia spraw przypadających, około stąg 1-6. II. I w prawych występów 7-11. III. Mężoobrota i szkod. Bóg podaje 12-36.

A te są sądy, które przetożysz przed obliczem ich.

2. Jeżeli kupisz * niewolnika Hebrajczyka, szesć lat służyć ci będzie, a siódmego wynijdzie wolny darmo.

3. Jeżeli sam tylko przyszedł, sam odczaj; a jeżeli miał żonę, i żona jego z nim wynijdzie.

4. Jeżeli mu pan jego dał żonę, a zrodziła mu syny albo córki, żona i dzieci jego będą pana jego, a on sam tylko odczaj.

5. A jeżeli mówiąc rzekł niewolnik: Miłuję pana mego, żonę moję, i syny moje, nie wynijdę wolnym:

6. Tedy przywiedzie go pan jego do sądu; a postawi go u drzwi albo u porty; i przekoła mu pan jego ucho jego sztydtem, i będzie mu niewolnikiem na wieki.

II. 7. Zaś jeżeli kto zaprzedał córkę swoję, aby była niewolnicą, nie wynijdzie jako wychodzą niewolnicy.

8. Jeżeli się nie spodobała w oczach pana swego, a nie posłużyła jej sobie, niech pozwoli, aby ją odkupiono; oboemu ludowi nie będzie jej mógł sprzedać, ponieważ zgrzeszył przeciwko niej.

9. A jeżeli ją synowi swemu posłuży, według prawa córki uczyni jej.

10. Jeżeli też inną wziął mu za żonę, tedy pożywienia jej, odzienia jej, i prawa małżeńskiego nie umniejszaj jej.

11. A jeżeli tych trzech rzeczy nie uczyni jej, tedy wynijdzie darmo bez okupu.

III. 12. Ktoby uderzył * człowieka, aby umarł, śmiercią umrze;

13. Lecz ktoby nie czytał na kogo, ale-

by go Bóg podał w rękę jego, naznacząc miejsce, * na które będzie miał uciec.

14. Ale jeżeli by kto * umyślnie przeciw bliżniemu swemu zasadziwszy się zdrada zabił go, i od ołtarza mego wzmiesz go, aby umarł.

15. Ktoby uderzył ojca swego, albo matkę swoję, śmiercią umrze.

16. Ktoby ukradł człowieka a sprzedałby go, a znalazłby był w rękę jego, śmiercią umrze.

17. Ktoby zlorzezył * ojcu swemu albo matce swoję, śmiercią umrze.

18. A gdyby się poswarzyli mężczyźni, i uderzyłby kto bliżniego swego kamieniem albo pięścią, a ónby zaraz nie umarł, aleby się położył na łóże;

19. A wstawy chodźby po ulicy o lasce swęj, nie będzie winien ten, który uderzył; tylko omlieszkanie jego nagrodzi, a na wyleczenie jego nakłoży.

20. Jeżeli zaś uderzył kto niewolnika swego, albo niewolnicę swoję kijem, i umarliby w rękę jego, konieczne karanie odniesie:

21. Wszakże, jeżeliby dzień albo dwa żyw został, nie będzie karany; bo za pieniądze jego on jest kupiony.

22. Jeżeli się też powadziwszy między, uderzył który z nich niewiastę brzemenną, tak żeby z niej pód wyszedł, jednakiy nie zasza śmierć, konieczne karanie odniesie, jakie włoży nań mąż onéjże niewiasty, a da wedle uznania się-dziów.

23. Ale gdzieby śmierć zasza, tedy dasz duszę za duszę;

24. Oko za oko, * ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę,

25. Sparzelinę za sparzelinę, ranę za ranę, siność za siność.

26. Jeżeli zaś kto wybił oko niewolnikowi swemu, albo oko niewolnicy swoję, żeby się zepsowało, wolno go puścić za oko jego.

27. Jeżeli też kto ząb niewolnikowi swemu, albo ząb niewolnicy swoję wybił, wolno go puścić za ząb jego.

28. Jeżeli też czyj wół ubodł męża, albo niewiastę, a umarliby, konieczne ukamionowany będzie on wół, a nie będą jeść mięsa jego; a pan wotu onego nie będzie winien.

29. Wszakże, jeżeliby wół bodł przed-

tém, a ostrzegano by w tém pana jego, i ciernie, i spałby stóg, albo stojące zboże, albo miechy go pod strażą, a zabity mięteń, co zapalił, co zgorzało.

7. Gdyby kto dał bliźniemu swemu srebro, albo naczynie do schowania, a toby ukradziono było z domu onego człowieka: jeżeliby znaleziony był złodziej, wróci dwójako.

8. Jeżeliby nie był znaleziony złodziej, stawi się pan domu onego przed sędzią, i przysięże, że nie ścignął ręki swojej na rzecz bliźniego swego.

9. O każdą rzecz, o którąby był spór, o wołu, o osła, o owcę, o szatę, o każdą rzecz zgubioną, gdyby kto rzekł, że to jest moje, przed sędzią przyjdzie sprawa obudwu: kogo winnym znajdą sędziowie, nagrodzi w dwójnasób bliźniemu swemu.

10. Jeżeliby kto dał bliźniemu swemu osła, albo wołu, albo owcę, albo inne bydło na chowanie, a zdechłoby albo okaleczyło, albo gwałtem zajęte było, gdzieby nikt nie wiedział:

11. Przysięga Pańska będzie między oboma, że nie ścignął ręki swęj na rzecz bliźniego swego, i przyjmuje pan onęj rzeczy przysięgę: a on nie będzie nagradzał.

12. A jeżeliby mu to kradzieżą wzięto, nagrodzi * panu rzeczy onęj. ^{*1 Moj.31.39.}

13. Jeżeliby od zwierza rozszarpane było, postawi rozszarpane za świadka, a rozszarpanego nie nagrodzi.

14. Gdyby też kto pożywał bydłęcia od bliźniego swego, a okaleczyłoby, albo zdechło w niebytności pana jego, koniecznie nagrodzi.

15. Jeżeliby pan jego był przy nim, nie będzie nagradzał; a jeżeliby najęte było, najem tylko zapłaci.

16. Jeżeliby kto zwiódł * pannę, która nie jest posłużbiona, i spałby z nią, da jej koniecznie wiano, i weźmie ją sobie za żonę. ^{*5 Moj.22.28.29.}

17. Jeżeliby żadaną matką ojciec jej nie chciał mu jej dać, odważy srebra według zwyczaju wiano panieńskiego.

18. Czarna panienka żyć nie dopuścisz. ^{*3 Moj.18.23. r.50.15.}

19. Każdy, * kto by się złączał z bydłecem, smiercią umrze.

20. Kto by ofiarował bogom, oprócz samego Pana, wytracony będzie.

21. Przechodniowi nie uczynisz

krzywdy, ani go ucieszysz; boście byli przechodniemi w ziemi Egiptkiej.

22. Żadnej wdowy * ani sieroty trapić nie będziecie. ^{*Zach.7.10.}

23. Jeżelibyś je bez litości trapił, a oneby wołały do mnie, słysząc wystrach wołanie ich.

24. I rozgniewa się zapalczywość moja, a pobije was mieczem, i będą żony wasze wdowami, a synowie wasi sierotami.

25. Jeżelibyś pieniędzy pożyczyl ludowi memu ubogiemu, który mieszka z tobą, nie będziesz mu jako lichwiarz, nie obciążycie go lichwą.

26. Jeżeli w zastawie weźmiesz szatę bliźniego twego, przed zachodem słońca wróćsz mu ją;

27. Bo to odzienie jego tylko to jest nakrycie ciała jego, na którym sypia; będzie do mnie wołał, wystucham go, bom Ja miłosierny.

28. Sędziom nie będziesz złorzeczył, * a przetożonemu ludu twego nie będziesz przeklinał ^{*Dzie.23.5.}

29. Z obfitości * zboża, i ciekących rzeczy tych nie omieszkaż pierwiastek ofiarować; pierwotnego z synów twoich oddasz mi. ^{*2 Moj.13.2.12. r.34.19.}

30. Toż uczynisz z wołów tych i z owiec twoich; * siedmiu dni będzie z mątką swoją, a ósmego dnia * oddasz mi je. ^{*2 Moj.34.19. Ezech.44.30. f.3 Moj.22.7.26.}

31. Ludem świętym będziecie mi, a mięsa na * polu rozszarpanego jeść nie będziecie; psom je wyrzucicie. ^{*3 Moj.22.3. Ezech.44.31.}

ROZDZIAŁ XXIII.

I. O sprawiedliwości przy sędziach 1-9. II. O porządkach rozmaitych 10-13. III. I o nabieżeniu wydana przykazania 20-33.

1. Nie przyjmij powieści kłamliwej, nie miej spółki z niepodobnym, a byś miał być świadkiem fałszywym.

2. Nie udawaj się za wielkością do złęgo, i nie mów tak za sprawą, co byś się naklonił za wiele ich ku podwroćceniu sądu.

3. I nie szanuj * ubożego, przy sprawie jego. ^{*3 Moj.19.15.}

4. Gdybyś * natrafił wołu nieprzyjaciela twego, albo osła jego błądzącego, wróćsz a dowiedziesz go do niego. ^{*5 Moj.22.1.}

5. Jeżeliś ujrzal, że osiek tego, który cię ma w mienawości, leży pod brzemieniem swoim, azali zaniechasz, a byś mu

pomódz nie miał? owszem poratujesz go pospół z nim.

6. Nie będziesz podwracał sądu ubogiemu twemu w sprawie jego.

7. Od rzeczy kłamliwej oddalisz się, a niewinnego i sprawiedliwego nie zabijesz; bo nieusprawiedliwi niebożnego.

8. Darów też brać * nie będziesz, ponieważ dar zaslepią mądre, i wywraca słowa sprawiedliwych. ^{*5 Moj.16.9.}

9. Przechodnia * też nie uciskaj; bo sami wiecie, jaki jest żywot przechodnia, boście byli przechodniemi w ziemi Egiptkiej. ^{*2 Moj.22.31.}

10. Przez sześć lat * osiewać będziesz ziemię twoją, a będziesz gromadził urodzaj jej; ^{*3 Moj.25.3.4.}

11. Ale siódmego roku zaniechasz jej; że odpocznie, aby jedli ubodzy ludu twego, a co zostanie po nich, poje zwierzę polny. Także uczynisz winnicy twojej, i oliwnicy twojej.

12. Przez * sześć dni będziesz odpracował roboty twoje; ale dnia siódmego odpoczniesz, aby sobie wytchnął wół twój, osiek twój, i żeby wytchnął syn niewolnicy twojej, i przechodzień. ^{*3 Moj.30.8.}

13. A we wszystkich, com wam powiedział, ostrożnymi bądźcie. Imienia też cudzych bogów nie * wspominaćcie, nie będzie słyszane z ust twoich. ^{*Ez.16.4.}

14. Trzy kroć * święto obohodźcie na będziecie na każdy rok. ^{*5 Moj.16.16.}

15. Święta przasników * przestrzegać będziecie; siedmiu dni jeść będziecie przasniki, jakom ci rozkazał, czasu miesięca Abiba; boś weń wyszedł z Egiptu, a nie ukazuje się przed twarz moję próżnymi. ^{*2 Moj.12.16. r.13.6.}

16. Także święto * żniwa pierwiastek pracy twojej, cokolwiek siał na polu; święto też zbierania na schodzie roku, gdy zbierzesz prace twoje z pola. ^{*2 Moj.23.16.}

17. Trzykroć do roku ukazuje się każdy mężczyzna twój przed obliczem Panującego Pana. ^{*2 Moj.34.22.}

18. Nie będziesz * ofiarował przy kwasie krwi ofiary mojej, ani zostanie przez noc tłustość ofiary mojej aż do poranku. ^{*2 Moj.34.27.}

19. Pierwiastki * pierwszych urodzajów ziemi twę przyniesiesz w dom Pana Boga twego, nie będziesz warzył kocioła w mleku matki jego. ^{*2 Moj.34.26.}

20. Oto ja posyłam * Anioła przed

świecznik ten; słupek jego, pręty jego, czaszki jego, gałki jego, i kwiaty jego, z tegoż będą.

32. A sześć prętów wychodzić będzie ze strony jego jednej, a trzy pręty świecznika ze strony jego drugiej.

33. Trzy czaszki na kształt orzecha migdałowego na przecie jednym, także gałka i kwiat; i trzy czaszki na kształt orzecha migdałowego na przecie drugim, także gałki i kwiat; tak będzie na wszystkich sześciu prętach, wychodzących ze świecznika.

34. Ale na świeczniku będą cztery czaszki na kształt orzecha migdałowego, gałki jego, i kwiaty jego.

35. I będzie gałka pod dwiema prętami z niego, także gałka pod drugimi dwiema prętami jego, i zaś gałka pod innymi dwiema prętami jego: tak będzie pod sześciu prętów z świecznika wychodzących.

36. Gałki ich, i pręty ich z niego będą; to wszystko całokowane z szczerzego złota będzie.

37. Uczynisz też siedm lamp jego, i zaświecisz lampy jego, aby świeciły po stronach jego.

38. Nożycki też jego; i kaganki jego ze złota szczerzego.

39. Z talentu złota szczerzego uczynisz go, i wszystko nazwiesz jego.

40. Patrząjąc, abyś uczynił wszystko według * podobieństwa tego, któreś ukazano na górze.

ROZDZIAŁ XXVI.

I. Budowanie przybytku Pańskiego, opona i zastona w nim 1-36. II. Także i druga zastona przede drzwiami przybytku 36. 37.

Przybytek * też uczynisz z dziesięciu opon, które będą z białego jedwabiu kręconego, z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i Cherubiny robotą hafarską uczynisz.

2. Długość opony jednej ośm a dwa-dziesiątka łokci, a szerokość opony jednej cztery łokcie; pod jedną miarą będą wszystkie opony.

3. Pięć opon będą spinane, jedna z drugą; także drugie pięć opon będą spinane, jedna z drugą.

4. I uczynisz pięć hijacyntów na kraju opony jednej, gdzie się kraje spinają mają; także uczynisz na krajach opony drugiej, gdzie się kraje spinają mają.

5. Pięćdziesiąt pętlic uczynisz na oponie jednej, a pięćdziesiąt pętlic uczynisz po kraju opony, ktorami się spinają z drugą; pętlica jedna przeciw drugiej będzie.

6. Uczynisz też pięćdziesiąt haczyków złotych, a spojisz oponę jedną z drugą temi haczykami; i tak będzie przybytek jeden.

7. Urobisz też opony * z sierści koziej na namiot ku zakrywaniu przybytku z wierzchu; jedenaście takich opon urobisz.

8. Długość opony jednej trzydzieści łokci, a szerokość opony jednej cztery łokcie; jednaż miara będzie tych jedenaśtu opon.

9. I zepniesz pięć opon osobno, a sześć opon osobno; we dwoje złożysz oponę szóstą na przodku namiotu.

10. Uczynisz też pięćdziesiąt pętlic po kraju jednej opony, na końcu, gdzie się ma spinać, i pięćdziesiąt pętlic po kraju opony ku spinaniu drugiemu.

11. Uczynisz też haczyków miedzianych pięćdziesiąt, i zaświecisz haczyki w pętlice, i spojisz namiot, aby był jeden.

12. A co zaś zbywa opon namiotowych, to jest pół opony zrywającej, zawieszono będzie w tyle przybytku.

13. A łokieć z jednej, i łokieć z drugiej strony, który zbywa z długości opon namiotu, będzie wisiął po stronach przybytku, tam i sam, żelby go okrywał.

14. Uczynisz też przykrycie * na namiot z skór baranich czerwono farbowanych, i przykrycie z skór borsakowych na wierzchu.

15. Naczniesz też do przybytku desek z drzewa sytym prosto stojących.

16. Dziesięć łokci długości deski, a półtora łokcia szerokość deski jednej.

17. Dwa czopy deska jedna mieć będzie, na kształt stopniów wschodowych sporządzone, jeden przeciw drugiemu; tak uczynisz u wszystkich, desek przybytku.

18. Uczynisz też deski do przybytku, dwadzieścia desek ku stronie południowej, ku wiatrowi południowemu.

19. Czterdzieści zaś podstawków urobisz srebrnych pod tych dwadzieścia desek; dwa podstawki pod jedną deską do dwu czopów jej, także dwa podstawki do deski drugiej do dwu czopów jej.

20. Na drugim zaś boku przybytku ku stronie północnej, dwadzieścia desek.

21. A czterdzieści podstawków ich srebrnych; dwa podstawki pod jedną deską, i dwa podstawki pod drugą deską.

22. Ale na stronie przybytku ku zachodowi uczynisz sześć desek.

23. A dwie deski uczynisz w kąciech przybytku w obudwu stronach.

24. Które będą spojone od spodku, także spoki spojone będą z wierzchu do jednego kolca; tak będzie przy tych obu, które we dwu kąciech będą.

25. A tak będzie ośm desek, a podstawki ich srebrne, szesnaście podstawków, dwa podstawki pod deską jedną, a dwa podstawki pod deską drugą.

26. Uczynisz też dragi z drzewa sytym; pięć ich będzie do desek jednej strony przybytku.

27. Pięć także drągów do desek przybytku na zachód stronie, do desek przybytku przestawiających do obu węgłów na zachód stronie.

28. Ale drąg pośredni w środku desek przewieszony będzie od jednego końca do drugiego.

29. One też deski powleciesz złotem, a poczniesz do nich kolce złote, przez które mają być przewlezione dragi, powleciesz też i dragi złotem.

30. Wystawisz tedy przybytek na ten kształt, * któryś ukazano na górze.

31. Uczynisz też zastonę * z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu kręconego, robotą hafarską uczynisz ją z Cherubiny.

32. I zawieszisz ją na czterech słupach z drzewa sytym powleczonych złotem, (których też haki złote) na czterech podstawkach srebrnych.

33. A zawieszisz zastonę na haczykach, i wnesiesz za zastonę skrzywny świadczenia, a dzielić wam będzie ta zastona świadczenia od światłnicy najświętszej.

34. Półośm też ubdagałmi na skrywny świadczenia w światłnicy najświętszej.

35. A postawisz stół przed zastoną, a świadcznik przeciw stołowi przy stronie przybytku na południe; a stół postawisz przy stronie północnej.

36. Uczynisz też zastonę * do drzwi przybytku z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i

z jedwabiu białego kręconego, robotą hafarską.

37. A uczynisz do tej zastony pięć słupów z drzewa sytym, które powleciesz złotem; haki ich będą złote, a ulejesz do nich pięć podstawków miedzianych.

ROZDZIAŁ XXVII.

I. O celowym ołtarzu 1-8. II. O stole przybytku 9-19. III. Także o ołtarzu do święcenia, rozdział 20. 21.

Uczynisz też ołtarz * z drzewa sytym na pięć łokci w dłuży, a na pięć łokci w szerz; czworogramiasty będzie ołtarz, a na trzy łokcie w zwyż.

2. I poczniesz mu rogi na czterech węgłach jego, z niego będą rogi jego, i objeś je miedzią.

3. Poczniesz też do niego kołty dla zsypania popiołu; i mioły jego, i miednice jego, i widełki jego, i łopaty jego, wszystkie nazwiesz jego uczynisz z miedzi.

4. Uczynisz też do niego kratę, na kształt sieci, miedzianą; a uczynisz u tej kraty cztery kolce miedziane na czterech rogach jej.

5. I włożysz ją w okrag ołtarza na dół, a będzie ta kratka aż do połowy ołtarza.

6. Porobisz też drążki do ołtarza, drążki z drzewa sytym, a objeś je miedzią.

7. Które drążki przewlecone będą przez kolce; a będą te drążki na obudwu stronach ołtarza, gdy go nosić będą.

8. Aby był cztery wewnątrz, uczynisz go * z desek; jako ukazano na górze.

9. Uczynisz też stół przybytku na południe ku prawej stronie, opony tej stół * będą z białego jedwabiu kręconego, na sto łokci w dłuży będzie strona jedna.

10. Słupów też do nich dwadzieścia, a podstawków do nich dwadzieścia miedzianych; główki na słupach, i obręcenia ich będą srebrne.

11. Na tenże kształt na stronie północnej wzdłuż opony będą, sto łokci w dłuży. Słupów też do nich dwadzieścia, a podstawków do nich dwadzieścia miedzianych; główki na słupach i obręcenia ich będą srebrne.

12. A szerokość stół od strony zachodniej będzie miała opony na pięćdziesiąt łokci, słupów ich dziesięć, i podstawków ich dziesięć.

13. Szerokość zaś stół na przedniej

stronie, na wschód słońca, pięćdziesiąt łokci.

14. Piętnaście też łokci opon na jednę stronę; słupów ich trzy i podstawków ich trzy.

15. Na drugiej zaś stronie opon piętnaście łokci: słupów ich trzy i podstawków ich trzy.

16. A do bramy sieni zasłona na dwadzieścia łokci z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z jedwabiu białego kręconego robota haftarską.

17. Wszystkie słupy sieni w około otoczone będą srebrem; główki ich srebrne, a podstawki ich miedziane.

18. Długość sieni na sto łokci, a szerokość na pięćdziesiąt, wszędzie jednolita; a wysokość na pięć łokci, z białego jedwabiu kręconego, a podstawki jej miedziane.

19. Wszystkie naczynia przybytku do wszelkiej usługi jego, i wszystkie kółki jego, i wszystkie kółki sieni, miedziane będą.

III. 20. A ty rozkażesz * synom Izraelskim, aby przynieśli do ciebie oliwy z oliwnego drzewa czystej, wytłoczonej, do świecenia, aby lampy zawsze gościły.

21. W przybytku zgromadzenia przed zasłona, która zakrywa skrynię świadectwa, stawiać je będzie Aaron i synowie jego od wieczora aż do poranku przed Panem. Ta ustawa będzie wieczna w potomstwie ich między synami Izraelskimi.

ROZDZIAŁ XXVIII.

I. Szaty i ozdoby najwyższego kapłana Aarona 1—39.
II. Także i synów jego 40—45.

A ty weźmij do siebie Aarona, brata twego, i syny jego z nim, z pośrodku synów Izraelskich, aby mi urząd kapłanski odprawowali, Aaron, Nadab i Abiu, Eleazar, i Itamar, synowie Aarona.

2. A sprawisz szaty święte Aarona, i bratu twemu, na cześć i na ozdobę.

3. Ty się też rozmówisz z każdym umiętnym rzemieślnikiem, którego napędził Duchem mądrości, aby urobili szaty Aarona na poświęcenie jego, aby mi urząd kapłanski odprawował.

4. A teć są szaty, które urobia: Napiersnik, i naramiennik, i płaszcz, i suknia haftowana, czapka i pas. I urobia

19. A w trzecim rzędzie: linkurjusz, achates i ametyst.

20. A w czwartym rzędzie: chryzolit onychin i berył; te będą wsadzzone w złoto w rzędach swych.

21. A trzech kamieni z imionami synów Izraelskich będzie dwanaście wędług imion ich; tak jako reza pieczęci, dla każdy według imienia swego będą, dla dwunastu pokoleń.

22. Uczynisz też do napiersnika łańcuszek z złota, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z jedwabiu białego kręconego, robota haftarską.

23. Uczynisz też do napiersnika dwa kołce złote, i przyprawisz te dwa kołce do obu krajów napiersnika.

24. I przyprowadzisz dwa łańcuszki złote przez oba kołce u krajów napiersnika.

25. Drugie zaś dwa kołce złote łańcuszków zawleczesz na dwa haczyki, i przyprawisz do wierzchnich krajów naramiennika na przodku.

26. Uczynisz też dwa kołce złote, które przyprowadzisz do obu końców napiersnika na kraju jego, który jest od naramiennika ze spodu.

27. Do tego uczynisz dwa drugie kołce złote, które przyprowadzisz na dwie strony naramiennika ze spodu na przeciwko spojeńcu jego, z wierzchu nad przepasaniem naramiennika.

28. Tak zwiążą napiersnik ten kołce jego z kołcami naramiennika sznurami hijacyntowymi, aby był nad przepasaniem naramiennika, żeby nie odwstawał napiersnik od naramiennika.

29. I będzie nosił Aaron imiona synów Izraelskich na napiersniku sądu, na piersiach swych, gdy będzie wchodził do świątyni, na pamiątkę ustawiczną przed Panem.

30. Pokożysz też na napiersniku sądu Urim i Tumim, które będą na piersiach Aarona, gdy wchodzić będzie przed Pana; i poniesie Aaron sądy synów Izraelskich na piersiach przed Panem ustawicznie.

31. Uczynisz też płaszcz * pod naramiennik, wszystek z hijacyntu.

32. A na wierzchu w posród jego będzie rozpor, który rozpor obwiedziesz brama płecioną w pancierzowy wzór, aby się nie rozdierał.

33. Uczynisz też na podółku jego jabłko granatowe z hijacyntu, i z szarłat, i

i z karmazynu dwa kroć farbowanego na podółku jego w około, a dzwonki złote między nimi w około.

34. Dzwonek złoty a jabłko granatowe; i zaś dzwonek złoty i jabłko granatowe u podółka płaszczu w około.

35. A będzie to miał na sobie Aaron przy posługowaniu, aby słyszany był dźwięk jego, gdy będzie wchodził do świątyni przed Pana, i gdy zaś wychodzić będzie, żeby nie umarł.

36. Uczynisz też blachę * ze złota szczerego, a wyrzujesz na niej robotą tych, co pieczęci reza: Świętość Panu.

37. Tę przywiążesz do sznurów hijacyntowego, i będzie na czapce; na przodku na czapce będzie.

38. A ta będzie nad czołem Aarona, aby nosił Aaron nieprawość poswiconych rzeczy, któreby poświęcali synowie Izraelscy przy wszystkich darach poświęconych rzeczy swych; a będzie nad czołem jego ustawicznie, aby im zjednał łaskę u Pana.

39. Sprawisz też szatę * z białego jedwabiu dzianą; także uczynisz czapkę z jedwabiu białego, pas też uczynisz robotą haftarską.

II. 40. Synom także Aarona uczynisz szaty; i poczynisz im pasy, i czapki im poczynisz na cześć i na ozdobę.

41. A ubierzesz w nie Aarona, brata twego, i syny jego z nim; i pomazasz je, a napełnisz ręce ich, i poświęcisz je, aby mi urząd kapłanski sprawowali.

42. Urobisz im też ubiory imiane, dla zakrycia nagosci ciała; od biodr aż do udów będą.

43. A będą na Aaronie i na synach jego, gdy wchodzić będą do namiotu zgromadzenia, albo gdy będą przystępować do ołtarza, aby służyli w świątyni, żeby niosąc nieprawość, nie pomarli. Ustawa to wieczna będzie jemu, i następnemu jego po nim.

ROZDZIAŁ XXIX.

I. Porządek święcenia Aarona i innych kapłanów 1—35.
II. Także obary, które się przy ich święceniu odprawowały 36—44.
III. I obietnica o przytomności Pańskiej w przybytku 45. 46.

To też uczynisz im na poświęcenie ich, aby mi odprawowali urząd kapłanski: Weźmij cielca * jednego młodego, i dwu baranów zupełnych; * 3 Moj. 9. 2.

2. I chleby prasane, i płacki prasne

z oliwą zacyzionie, i kołaczę prażne, namazane oliwą; z przedniej maki pszenicznej naczynisz ich.

3. A włożywszy to w jeden kosz, ofiarować je będziesz w tymże koszu, z cielcem, i z dwiema baranami.

4. A Aaronowi i synom jego przystąpić każesz do drzwi namiotu zgromadzenia, i omyjesz je wodą.

5. A wzięwszy szaty, obleciesz Aaronowi w suknią, i w płaszcz pod naramiennik, i w naramiennik, i w napiersnik, i opaszysz go pasem naramiennika;

6. I włożysz czapkę na głowę jego, a wstawisz koronę świętości na czapkę.

7. Na ostatek weźmiesz olejek * pomazania, i wylejesz na głowę jego, a pomazasz go.

8. Potem synom jego przystąpić każesz, a obleciesz je w szaty;

9. I opaszysz je pasem. Aaronowi i synowi jego, a włożysz na nie czapki, i będą mieli kapłaństwo ustawą wieczną; poświęcisz też ręce Aaronowe, i ręce synów jego.

10. Przywiediesz * też cielca przed namiot zgromadzenia, i włoży Aaron i synowie jego ręce swoje na głowę cielca.

11. I zabijesz cielca przed Panem, u drzwi namiotu zgromadzenia.

12. A wzięwszy krwi z cielca, pomazasz na rogach ołtarza palcem swym, a ostątek krwi wylejesz ku spodku ołtarza.

13. Weźmiesz * też wszystkie tłustości okrywającą wnętrze, i odzieczkę z wątroby, i dwie nerki z tłustością ich, a zapalisz to na ołtarzu.

14. A mięso cielca, i skórę jego, i gnojący, spalisz ogniem za obozem; bo to jest ofiara za grzech.

15. Barana także jednego weźmiesz, na którego głowę Aaron i synowie jego włożą ręce swoje.

16. I zabijesz barana tego, a wzięwszy krwi jego, pokropisz wierzch ołtarza w około.

17. A barana zabijesz na sztuki, i opłócisz trzewa jego i nogi jego, i włożysz je na sztuki i na głowę jego.

18. I zapalisz tego całego barana na ołtarzu; całopalenie to jest Panu, wonią przyjemną, ofiarą ognistą, jest Panu.

19. Zatem weźmiesz barana drugiego, a włożysz * Aaron i synowie jego ręce swoje na głowę barana.

20. A zabijesz onego barana weźmiesz ze krwi jego, i pomazasz koniec ucha Aaronowego, i końce ucha prawego synów jego, i wielkie palce ręki ich prawej, także wielkie palce nogi ich prawej, a wylejesz tę krew na ołtarz w około.

21. Wziąwszy zaś ze krwi, * która na ołtarzu, także z oleju pomazania, pokropisz Aaronowi, i szaty jego, i syny jego, i szaty synów jego z nim; i będzie poświęcony on i szaty jego, i synowie jego, i szaty synów jego z nim.

22. Potem weźmiesz z barana kół, i ogon, i tłustość, która okrywa wnętrze, i odzieczkę wątroby, i dwie nerki, i kół, który jest na nich, i łopatkę prawa, ałowiem jest * baran poświęcenia;

23. I bochen chleba jeden, i kołacz chleba z oliwą jeden, i płacek jeden z kossza przasanków, który * jest przed Panem.

24. A pokłóysz to wszystko na ręce Aaronowe, i na ręce synów jego, i obracać to będziesz tam i sam za ofiarę obracania przed Panem;

25. A wzięwszy to z rąk ich, zapalisz na ołtarzu na całopalenie, na wonność wdzięczną przed Panem, ofiara ognista jest Panu.

26. Weźmiesz * też piersi z barana poświęcenia, które należą Aaronowi, i obracać je będziesz tam i sam za ofiarę obracania przed Panem, a to będzie dział twój.

27. Poświęcisz też piersi obracania i łopatkę podnoszenia, którą obracano, i którą podnoszono, z barana poświęcenia dla Aaronowi, i dla synów jego.

28. A to będzie * Aaronowi i synom jego ustawą wieczną od synów Izraelskich, gdyż ofiara podnoszenia jest i ofiara podnoszenia będzie od synów Izraelskich z ofiar ich spokojnych ofiar podnoszenia ich będzie Panu.

29. A szaty * święte, które są Aaronowe, zostaną synom jego po nim, aby pomazani byli w nich, a były poświęcone w nich ręce ich.

30. Siedm dni będzie w nich chodzą kapłan, który będzie na jego miejscu z synów jego, który wchodzić będzie do namiotu zgromadzenia, aby służył w świętności

31. Barana też poświęcenia weźmiesz,

i uwarzysz mięso jego na miejscu świętym.

32. I jesie będą Aaron i synowie jego mięso onego barana, i chleb, który jest w koszu, u drzwi namiotu zgromadzenia.

33. Będą to jesie ci, za które się oczyśczenie stało, ku poświęceniu rak ich, aby poświęceni byli; obcy zaś nie będzie jadł z tego, bo święta rzecz jest.

34. A zbyłoby co mięsa poświęcenia, i chleba aż do poranku, spalisz ostatek ogniem; nie będą tego jesie, bo święta rzecz jest.

35. Tak tedy uczynisz Aaronowi, i synom jego, według wszystkiego, com ci przykazał; przez siedm dni poświęcać będziesz ręce ich.

36. Cielca też za grzech ofiarować będziesz na każdy dzień na oczyszczenie, i oczyścisz ołtarz, czyniąc oczyszczenie na nim, i pomazasz go ku poświęceniu jego.

37. Siedm dni będziesz oczyszczał ołtarz, i poświęcisz go, i będzie ten ołtarz największy; cokolwiek * się dotknie ołtarza, poświęcono będzie.

38. A to jest, co ofiarować będziesz na ołtarzu: dwa * baranki roczne, dwa na każdy dzień ustawicznie.

39. Baranka jednego ofiarować będziesz rano, a baranka drugiego ofiarować będziesz między dwoma wieczorami.

40. Także dziesiątą część efy mąki pszennej, zmieszanej z oliwą wyłóconą, którą było ezwartą część hyn, a do ofiary mokrąj ezwartą część hyn wina do jednego baranka.

41. Także baranka drugiego ofiarować będziesz między dwoma wieczorami; według obrzędu ofiary porannej i według ofiary mokrąj jej, tak przy niej uczynisz na wonią przyjemną, i ofiarę zapaloną Panu.

42. Całopalenie to ustawicznie będzie w narodziech waszych u drzwi namiotu zgromadzenia przed Panem, gdzie * się z wami schodzić będzie, abym tam z tobą rozmawiał.

43. Tam się też schodzić będzie z synami Izraelskimi, i będzie miejsce to chwałą moją.

44. Bo poświęcę namiot zgromadzenia, i ołtarz, i Aaronowi, i syny jego poświęcę, aby mi urząd kapłański sprawowali.

III. 45. I będę mieszkiał w pośrodku synów Izraelskich, i będę im za Boga.

46. A poznają, że ja Pan Bóg ich, którym je wywiódł z ziemi Egipskiej, abym mieszkiał w pośrodku ich, ja Pan Bóg ich.

ROZDZIAŁ XXX.

I. Ołtarz do kadzenia 1-5. II. I miejsce jego 6-10. III. Podatek z okupu synów Izraelskich 11-17. IV. Wniebienia 18-21. V. Olejek do pomazania 22-23. VI. Kadzenie święte, i sposób jego 24-25.

Uczynisz też ołtarz * dla kadzenia; z drzewa słym uczynisz go. * 3 Moj. 31. 25.

2. Na łokieć w dół, i na łokieć w szew, czworokramisty będzie, a na dwa łokcie w zwyz; z niego wyhodząć będą rągi jego.

3. A powleciesz go szczytem złotem, wierzch jego i ściany jego w około, i rogi jego. Uczynisz też koronę złotą około niego.

4. I dwa kolce złote uczynisz też: pod koroną we dwu kątach jego, po obu stronach jego, a przez nie przewleciesz drążki, aby noszony był na nich.

5. A uczynisz drążki one z drzewa słym, i powleciesz je złotem.

6. I postawisz go przed zasłoną, za ubiegaliną, która jest nad świadectwem; gdzie się z tobą schodzić będzie.

7. A będzie kadził na nim Aaron kadzeniem z wonnych rzeczy na każdy poranek; przygotowawszy lampy, będzie kadził.

8. Także gdy rozpalą Aaron lampy między dwoma wieczorami; kadzić będzie kadzeniem ustawicznym przed Panem w narodziech waszych.

9. Nie włożycie nań kadzidła obcego, ani całopalenia, ani ofiary srońej; ani ofiary mokrąj ofiarować będziecie na nim.

10. Tylko wykona oczyszczenie Aaron nad rogami jego raz w rok; przez krew ofiary za grzech, w dzień oczyszczenia, raz w rok oczyszczenie odpawi na nim w narodziech waszych; bo to rzecz najświętsza Panu.

III. 11. Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiac:

12. Gdy zbierzesz główną * sumnę synów Izraelskich, z tych, którzy mają isk w liczbę, da każdy okup za duszę swą Panu, gdy je liczysz; będziesz, aby nie przyszła na nie plaga, gdy zliczeni będą.

* 4 Moj. 1. 2.

13. To dawać będą: każdy, który idzie w liczbę, da pół sykla według sykla świętynicy (dwadzieścia pieniędzy * sykiel wazy); pół sykla będzie podarek Panu.
* 3 Moj. 27.25, 4 Moj. 3.47. Ezech. 45.12.
14. Ktokolwiek idzie w liczbę ode dwudziestu lat i wyżej, odda podarek Panu.
15. Bogaty nie da więcej, a ubogi nie da mniej niż pół sykla, gdy będą dawać ofiarę Panu, dla oczyszczenia dusz swoich.
16. A wybrawszy pieniądze oczyszczenia od synów Izraelskich, dasz je na potrzeby namiotu zgromadzenia, co będzie synom Izraelskim na pamiętkę przed Panem, ku oczyszczeniu dusz waszych.
17. Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:
IV 18. Uczynisz też wannę miedzianą, i stolec jej miedziany do umywania, a postawisz ją między namiotem zgromadzenia, i między ołtarzem, i nalejesz w nią wody.
19. I umywać będą Aaron i synowie jego z niej ręce swoje i nogi swoje.
20. Gdy wchodzić będą do namiotu zgromadzenia, umywać się będą wodą, aby nie pomarli; także gdyby mieli przystępować do ołtarza, aby służyli, i zapalili ofiarę ognistą Panu.
21. I będą umywać ręce swoje i nogi swoje, aby nie pomarli; i będzie im to ustawą wieczną. Jemu i następnemu jego, w rodzących ich.
- V 22. Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:
23. Ty też weźmij sobie wonnych rzeczy pięćset łótów, a cynamonu wonnego, połowę tego, to jest, dwieście i pięćdziesiąt łótów, i katarskiego ziela dwieście i pięćdziesiąt.
24. Kasyi też pięćset łótów według sykla świętynicy i oliwy z drzew oliwnych, hny.
25. I uczynisz z tego olejek * pomazania świętego, maść najwyborniejszą, robotą aptekarską olejek to pomazania świętego będzie.
26. I pomazesz nim namiot zgromadzenia, i skrzynię świadectwa.
27. Także stół i wszystkie naczynia jego, i świecznik, i naczynia jego i ołtarz, na którym kadzą.
28. Ołtarz też do całopalenia ze wszystkich naczyniem jego i wannę z stolcem jej

7. Namiot zgromadzenia, i skrzynię świadectwa, i ublagalna, która ma być nad nią, i wszystkie naczynia namiotu.
8. Siłą także i naczynia jego, i świecznik czysty ze wszystkich naczyniem jego, i ołtarz do kadzenia.
9. Także ołtarz do całopalenia ze wszystkich naczyniem jego, i wannę z stolcem jej.
10. Także szaty do służby, i szaty święte Aaronowi kapłanowi, i szaty synom jego ku sprawowaniu kapłaństwa.
11. I olejki pomazywania, i kadzenie wonne do świątyni, według wszystkich, jakom ci rozkazał, uczynią.
12. Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:
II. 13. Ty też powiedz synom Izraelskim, mówiąc: Przecie * sabbatów moich przestrzegać będziecie; bo ten znak jest między mną i między wami w narodach waszych, abyście wiedzieli, że ja Pan, który was poświęcam.
* 2 Moj. 30.8. Ezech. 20.12.
14. Przetoż przestrzegajcie * sabbatu, święty bowiem jest wam. Ktoby go zgwałcił, śmiercią umrze; bo każdy, który w robocie odprawował, wytracona będzie dusza jego, z pośredku ludu swego.
* 2 Moj. 30.3.
15. Przez sześć dni odprawowana będzie robota; ale w dzień siódmy sabbat jest, odpoczynienie święte Panu; każdy, który robił robotę w dzień sabbatu, śmiercią umrze.
16. Przetoż będą strzedz synowie Izraelscy sabbatu, zachowując sabbat w narodach swych ustawą wieczną.
17. Między mną i między syny Izraelskimi znakiem jest wiecznym; bo w sześć dni * dniach uczynił Pan niebo i ziemię, a dnia siódmego * przestał i odpoczywał.
* 1 Moj. 1.5. 2 Moj. 2.1. 1 Moj. 2.2.
- III. 18. I dał * Pan Mojżeszowi dokonawszy mowy z nim na górze Synaj dwie tablice świadectwa, tablice kamienne, pisane palcem Bożym.
* 2 Moj. 32.16. 5 Moj. 9.11.

ROZDZIAŁ XXXII.

- I. Barochaństwo przy cielec z złota ulanem 1—6.
II. Bóg się o to gniewa 7—10. III. Mojżesz go błaga 11—15.
IV. Widząc barochaństwo, obie tablice położył 16—21.
V. Urzeczywodził Lewity trzy tysiące ludu, położył 22—24.
VI. Główny Bóg zginiemem swym ubogacił 25—26.

A widząc lud, iż omieszkwał Mojżesz zejść z góry, tedy zebrał się lud przeciw

- Aaronowi, i mówili do niego: Wstań, uczyni * nam bogi, którzyby szli przed nami; bo Mojżeszowi, mężowi temu, który nas wywiódł z ziemi Egipskiej, nie wiemy co się stało.
* 9. Dn. 7. 46.
2. Tedy im rzekł Aaron: Odejmiście nausznicę złote, które są na uszach żon waszych, synów waszych, i córek waszych, a przynieście do mnie.
3. I poodrywał wszystkie lud nausznicę złote, które były na uszach ich, a przynieśli do Aaronu.
4. Które, gdy odebrał z ręki ich, wykształtował je rylicem * i uczynił z nich cielca odlewanego. I rzekli: Ci są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wywiędli z ziemi Egipskiej.
* Ps. 106.35.20.
5. Co ujrzawszy Aaron, zbudował ołtarz przed nim; a wofając Aaron mówił: Święto Pańskie jutro będzie.
6. A wstawszy bardzo rano nazajutrz, ofiarowali całopalenia, i przywiędli ofiary spokojne; i siadł * lud, aby jał i * pił, i wstali grać.
* 1 Ks. 10.7.
- II. 7. Tedy rzekł Pan do Mojżesza: Idź, zstęp; bo się popsował lud twój, których wywiódł z ziemi Egipskiej.
8. Ustąpił prędko * z drogi, którem im przykazał; uczynił sobie cielca odlewanego, i kłaniali się mu, i ofiarowali mu mówiąc: Ci są bogowie tui, Izraelu, którzy cię wywiędli z ziemi Egipskiej.
* 5 Moj. 9.16. 1 Ks. 12.25.
9. Rzekł zaś Pan do Mojżesza: Władzą lud ten, a oto, * jest lud twarzągiem karku.
* 2 Moj. 33.3. 5 Moj. 9.12.
10. Przetoż teraz pusć mię, że się rozpałi popędliwość moja na nie i wygładzę je; a ciebie uczynię w naród wielki.
III. 11. I modlił się Mojżesz * Panu Bogu swemu, a rzekł: Przeczże o Panie, rozpała się popędliwość twoja przeciwko ludowi twemu, których wywiódł z ziemi Egipskiej mocą wielką i ręką możną?
* Ps. 104.25.
12. A przeczżeby Egipcjanie rzec mieli, mówiąc: Na ich złę wywiódł je, aby je poblił na górach, i aby je wygładził z wierzchu ziemi? Odwróć się od gniewu zapalczywości twojej, a ulituj się nad ziemi ludu twego.
13. Wspomnij na Abrahama, Izaaka, i Izraela, sługi twoje, * którymes przysiągł sam przez się i mówił do nich: Rozmnożę nasienie wasze jako gwiazdy niebieskie, i wszystkie tę ziemię, o którą

réjm mówić. Dam ja nasieniu waszemu, i odziedziczą ją na wieki.

^{*1.Moj.12.7.}
^{*1.Moj.12.7.}
^{*1.Moj.12.7.}
^{*1.Moj.12.7.}

14. I uzałi się Pan nad złém, które mówili, że uczynić miał ludowi swemu.

15. A obróciwszy się Mojżesz zastąpił z góry dwie tablice świadcetwa mając w ręku swych, tablice pisane po obu stronach; i na téj, i na owéj stronie były pisane.

IV 16. A one tablice * robotą Bożą były, pismo także pismo Boże było, wyryte na tablicach

17. A usłyszawszy Jozue głos ludu wotającego rzekł do Mojżesza Głos bitwy w obozie.

18. Który odpowiedział Nie jest to głos zwyciężających, ani głos porażonych, głos śpiewających ja słyszę.

19. I stało się, gdy się przybliżył do obozu, że ujrzał cieleca i tańce a rozniewawszy się bardzo Mojżesz porucił z rąku swoich tablice i stłukł je pod górą.

20. Wziął też cieleca, którego byli uczynili, i spalił go w ogniu, i skruszył go aż na proch, a wysypawszy na wodę dał pić synom Izraelskim.

21. I rzekł Mojżesz do Aarona Cóż ci ten lud uczynił, żeś wprowadził nań grzech wielki?

22. Odpowiedział Aaron Niech się nie rozpara gniew pana mego, ty znasz ten lud, jako do złego skłonny jest.

23. Bo mi mówili Uczyn nam boga, któryby szli przed nami, gdyż Mojżeszowi, mężowi temu, który nas wywiódł z ziemi Egipskiej, nie wiemy co się stało.

24. I odpowiedział im: Kto ma złoto, odrywajcie je z siebie. I dał im, i wrzuciliem je w ogień i ułał się ten cielec.

25. Widząc tedy Mojżesz lud obnażony przed nieprzyjaciółmi ich.)

V 26. Stanał Mojżesz w bramie obozu, i rzekł Kto Pański, przystap do mnie. I zebrawi się do niego wszyscy synowie Lewiego

27. I rzekł do nich Tak mówi Pan, Bóg Izraelski Przypasz każdy miecz swój do biodry swojej, przychodźcie a wracajcie się do bramy do bramy w obozie, a zabijajcie każdy brata swego, i każdy przyjaciele swego, i każdy bliźniego swego.

28. I uczynili synowie Lewiego według

dług słowa Mojżeszowego; i poległo z ludu dnia onego około trzech tysięcy mężów

29. Bo był rzekł Mojżesz. Poświęćcie ręce swoje dziś Panu, każdy na synu swym, i na bratu swym, aby wam dane było dziś błogosławieństwo

30. A gdy było nazajutrz, mówił Mojżesz do ludu: Wście zgrzeszyli grzechem wielkim przetoż teraz wstąpię do Pana, aza go ubłagam za grzech wasz.

31. Wróciwszy się tedy Mojżesz do Pana, mówił Proszę, zgrzeszył ten lud grzechem wielkim; bo sobie uczynili bogi złote.

VII 32 Teraz tedy, albo odpusć grzech ich, albo jeżeli nie wymaż mię proszę z ksiąg twoich, któreś napisał

33. I rzekł Pan do Mojżesza Kto mi zgrzeszył, tego wymaż z ksiąg moich.

34. A teraz idź, prowadź ten lud, gdzie ci rozkazał Oto Anioł mój pójdzie przed tobą, ale w dzień nawiedzenia mego nawiedzę też i na nęch ten grzech ich.

35. Skarzał tedy Pan lud, przeto, że uczynili byli cieleca, którego był uczynił Aaron

ROZDZIAŁ XXXIII

I. Pan wzbudził Mojżesza, uszy się, i ludu Anioła mu przehad oblicze 1-3. II. Mojżesz przybył do Pana 4-6. III. Mojżesz przybył do Pana 7-10. IV. Z Bogiem oblicze rozmawia 11, 12. V. Widzieć go żada, a Bóg mu kade stanąć na skale 13. I z tytu mu się widzieć dopuszcza 13-33

Potém mówił Pan do Mojżesza. Idź, rusz się stąd, ty i lud, których wywiódł z ziemi Egipskiej do ziemi, o którąm przysiągł Abrahamowi, Izakowi i Jakobowi, mówiąc * Nasieniu twemu dam ją.

2. I posłę przed tobą * Anioła, i wyprzucę Chananejczyka Amorejczyka, i Hetejczyka, i Ferezejczyka, Hewejczyka, i Jebuzejczyka

3. Do ziemi opływającej mlekiem i miodem, lecz sam nie pójdź z tobą, gdyż żeś jest lud karku * twardego bym cię znać nie wytracił w drodze

II 4. A usłyszawszy lud tę rzecz zła, zasmucili się, i nie włożyli żaden ochędostwa swego na się

5. Albowiem rzekł Pan do Mojżesza. Powiedz synom Izraelskim: Wyście ludem twardego karku, przyjdźcie kiedy z nami, a w pośród ciebie, i wygładzę cię. Przetoż teraz zróz ochędostwo twoje z siebie, a będę wiedział, co bym uczynić miał.

2 MOJŻESZOWE 33. 34.

6. I złożyli synowie Izraelscy ochędostwo swoje przy górę Horeb.

III 7. A Mojżesz wziawszy namiot, rozbił go sobie za obozem opodal od obozu, i nazwał go namiotem zgromadzenia. Tedy każdy, który chciał o co pytać Pana, wychodził do namiotu zgromadzenia, który był za obozem.

8. A gdy wychodził Mojżesz do namiotu, powstawał wszystek lud, i stał każdy we drzwiach namiotu swego. I patrzył za Mojżeszem, aż wszedł do namiotu

9. I bywało to, że gdy wchodził Mojżesz do namiotu, zstępował stęp obkoko- wy a stawał u drzwi namiotu, i mawiał Bóg z Mojżeszem.

10. A widząc wszystek lud stęp obkoko- kowy stojący u drzwi namiotu, powstawał wszystek lud i kłaniał się każdy u drzwi namiotu swego

IV 11. I mawiał Pan do Mojżesza twarz ja twarz, jako mawia ozłowiek do przyjaciela swego, potem wracał się do obozu, a sługa jego Jozue, syn Nunów, młodzieniec, nie odchodził z postronku namiotu.

12. Tedy mówił Mojżesz do Pana: Wej, ty, mi mówisz. Prowadź lud ten, a tyś mi nie oznajmił, kogo posłesz ze mną? Nad to powiedziałeś. Znam cię z imienia, znalazłeś też łaskę w oczach moich.

V 13 Teraz tedy, jeżeli znalazł łaskę w oczach twoich, uluż mi proszę drogę twoją, żebym cię poznał i żebym znalazł łaskę w oczach twoich, a obacz, że ludem twoim jest naród ten

14. I odpowiedział Pan Oblicze moje pójdzie przed tobą, a dam ci odpoczy- nienie.

15. I rzekł Mojżesz do mego Nie pójdzie oblicze twoje z nami, nie wywiódł nas stąd.

16. Albowiem po ozémie tu znać będzie, że znalazł łaskę w oczach twoich, ja i lud twój? Izali nie po tém, gdy pójdzie z nami? bo tak oddzieleni będziemy, ja i lud twój, od każdego ludu, który jest na ziemi.

17. I rzekł Pan do Mojżesza I tę rzecz, o którąś mówił, uczynię, boś znalazł łaskę w oczach moich, i znam cię z imienia.

18. Nad to rzekł Mojżesz: Ukaz mi proszę, chwałę twoją.

19. A on odpowiedział Ja sprawię, natchylił się ku ziemi i pokłonił się,

że przejdziesz wszystko dobre moje przed twarzą twoją, i zawołam z imienia: Pan przed twarzą twoją, zmiłuj się, * nad kim się zmiłuj; a zlituj się, nad kim się zlituj.

20. I rzekł Nie będziesz mógł widzieć oblicza mego, bo nie ujrzy mię ozłowiek, aby żyw został.

21. I rzekł Pan: Oto, miejsce u mnie, a staniesz na opoce.

22. A gdy przechodzić będzie chwała moja, tedy cię postawię w rozpadlinie opoki, i zakryję cię dłońmi moją, póki nie przejdzie.

23. Potém odejmę dłoń moją, i ujrzysz tył mój; ale twarz moja nie będzie widziana.

ROZDZIAŁ XXXIV

I. Dwie tablice znova uczynione 1-5. II. Opisane Bogiem oblicze jego i twarz jego 6-10. III. Mojżesz zostawa przez 40 dni na górze 28-32. IV. Potém wraca się z rozjaśnioną twarzą 33-35. V. Zastania się, a zakon Pański obwoływa 33-35

I rzekł * Pan do Mojżesza. Wyciesz sobie dwie tablice kamienne, podobne pierwszym, a napisz na tychże tablicach słowa, które były na tablicach pierwszych, któreś stłukł.

2. A bądź gotów rano, że wstąpisz jutro na górę Synaj, i staniesz przede mną na wierzchu téj góry

3. Ale żaden niech nie wstępuje z tobą, a nikt też niech nie będzie widziany po wszystkiej górze, ani owce, ani woły, niech się nie pasą przeciwko téj górze.

4. Tedy wyciosał Mojżesz dwie tablice kamienne, podobne pierwszym, i wstąpił rano, wstąpił na górę Synaj, jako mu rozkazał Pan, wziawszy w ręce swe dwie tablice kamienne.

5. I zstąpił Pan w obłoku, i stanął tam z nim, i * zawołał imieniem Pan.

6. Bo przechodząc Pan przed twarzą jego wołał Pan Pan, Bóg miłosierny i litosćw, * nie rychły do gniewu, a obfity w miłosierdziu w prawdzie, * Pa. 146, 8

II 7 Zachowywujący miłosierdzie nad tysiąciami, gładzący nieprawość i przestępstwo i grzech, nie usprawiedliwiający winnego, nawiedzając nieprawość ofendźwską w synach i do czwartego pokolenia.

* 2.Moj. 20, 6. 1.Moj. 14, 38. 5.Moj. 5, 10. Pa. 86, 13. Ps. 103, 9. Ps. 145, 8. Joz. 2, 13

8. Pospieszywszy się tedy Mojżesz natchylił się ku ziemi i pokłonił się,

9. I rzekł: Jeżeli teraz znalazł kaskę w oczach twoich, Panie, niech idzie prosić Pan w pośredku nas, lud bowiem ten twardego karku jest, a odpusć nieprawości nasze, i grzech nasz, a miej nas za dziedzictwo.

III. 10. Który odpowiedział: Oto, Ja postanowię przymierze; przed wszystkim ludem twym czynię będą cuda, które nie były czynione po wszystkich ziemi i we wszystkich narodach; i obaczy wszystkie lud, między którymes ty, sprawę Pańską; bo straszne będzie to, co Ja uczynię z toba.

11. Strzeżże tego, co Ja dziś rozkazuję tobie: Oto, Ja wypędzę przed obliczem twym Amorejczyka, i Chananejczyka, i Hetejczyka, i Ferezejczyka, i Hewejczyka, i Jebujejczyka.

12. Strzeżże się, abyś snąc nie stanowią przymierza z obywatelami ziemi onęj, do której ty wnijdzisz, żeby to nie było sidłem w pośredku ciebie.

13. Przetóż ołtarze ich zburzyć, i bażwany ich pokamienie, i gaje ich święcone wyrabić.

14. Nie będziesz się kłaniał bogu innemu, przeto że Pan jest, zawisły imię jego, Bóg zawisły jest;

15. By snąc, uczyniwszy przymierze z obywatelami tej ziemi, gdyby oni cudzołożyli z bogi swymi, i ofiarowali bogom swym, ciebie nie wezwali, a jādłbys z ofiar ich;

16. I brałbys z córek ich żony synom swym, i cudzołożyłyby córki ich z bogi swymi, a przywiodyłyby syny twoje do wszeteceństwa z bogi swymi.

17. Bogów odlewanych nie czyni sobie. 18. Święto przasników zachowywać będziesz; przez siedm dni, Jesć * będziesz przasniki, jakom ci rozkaż, czasu miesiaca Abib; albowiem tegoż miesiaca Abib wyszedles z Egiptu.

19. Wszystko, co otwiera żywot, moje jest; i wszystko z dobytku twego cokolwiek samceom jest, pierworodne i z owiec, i z wółb; 20. Ale pierworodne osłe odkupisz owca; a jeżelibys go nie odkupił, załamięsz mu szyję. Każdego pierworodnego z synów twych odkupisz, i nie ukaza się przed twarz moję próżni.

21. Szesć dni robić będziesz, a dnia skach, co mu było rozkazano.

siódmego odpoczniiesz; czasu orania i czasu żniwa odpoczniiesz.

22. Święto Tygodni uczynisz też sobie, w pierwiastki żniwa pszenicznego, i święto zbierania na skończeniu roku.

23. Trzy kroć do roku ukaze się kądzy meczyna twój przed obliczem Pańjącym Pana, Boga Izraelskiego.

24. Albowiem wypędzę narody przed toba, a rozszerzę granice twoje; i nie będzie pożądał nikt ziemi twojej, gdy pójdziesz, abyś się ukazał przed obliczem Pana Boga twego trzy kroć do roku.

25. Nie będziesz ofiarował * przy kwasio krwi ofiary mojęj, i nie zostanie nic do jutra z ofiary obchodu święta przesięcia.

26. Pierwiastki * pierwszych urodzajów ziemi twęj przyniesiesz w dom Pana Boga twego. Nie będziesz warzył koźlecia w mleku matki jego.

27. Zatem rzekł Pan do Mojżesza: Napisz sobie te słowa, * bo według słów tych postanowim z toba przymierze, i z Izraelem.

IV. 28. I był tam z Panem czterdzieści dni i czterdzieści nocy; chleba nie jadł, i wody nie pił; i napisał Pan na tablicach słowa przymierza, dziesięć słów.

V. 29. I stało się, gdy zstępował Mojżesz z góry Synaj, a dwie tablice świadectwa miał w ręku Mojżesz, gdy zstępował z góry, że nie wiedział Mojżesz, iżby się ślniła skóra twarzy jego, gdy Pan mówił z nim.

30. I ujrzeli Aaron, i wszyscy synowie Izraelscy Mojżesza, a oto ślniła się skóra twarzy jego, i bali się przystąpić do niego.

31. Ale zawołał na nich Mojżesz, i nawrócili się ku niemu Aaron, i wszystkie książęta zgromadzenia, i mówili Mojżesz do nich.

32. Potem też przyszli wszyscy synowie Izraelscy, którym przykazał wszystko, co mówił Pan z nim na górze Synaj.

VI. 33. A póki Mojżesz mówił z nim, * miewał na twarzy swojej zastonę; 34. Ale gdy wehadał Mojżesz przed twarz Pańską, aby rozmawiał z nim, odejmował zastonę, póki nie wyszedł; a wyszedłszy, mówił do synów Izraelskich, co mu było rozkazano.

35. Widzieli tedy synowie Izraelscy twarz Mojżeszową, że się ślniła skóra twarzy Mojżeszowej; i kładł zaś Mojżesz zastonę na twarz swoją, póki nie wszedł, aby mówił z nim.

ROZDZIAŁ XXXV

I. Postawiona przykazania o sabbacie 1-3. II. Znieśnienie podatków na przybytek i potrzeby jego 4-29. III. Dwa rzemieślników przemysł około budowania przybytku 30-35.

Potem zebrał Mojżesz wszystko zgromadzenie synów Izraelskich, i mówił do nich: Te są rzeczy, które rozkaż Pan, abście je czynili.

2. Przez szesć dni odprawowana będzie robota; ale dzień siódmy będzie wam święty, sabbat * odpoczymania Pańskiego; ktoby weł robił robotę, umrze.

3. Nie rozniecie ognia we wszystkich mieszkanach waszych w dzień sabbatu.

II. 4. Rzekł też Mojżesz do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelskich: mówcie: Tak jest rzecz, którą przykazał Pan, mówiac.

5. Złóćcie od siebie podarek Panu: każdy, kto jest * ochotnego serca, przynieś ten podarek Panu, złotu, i srebru, i miedzi.

6. I * hijacint, i szarłat, i karmazyn dwa kroć farbowany, i biały jedwab, i siersć kozia,

7. Skóry też barane czerwono farbowane * i skóry borsukowe, i drzewo sytym,

8. I oliwę do święcenia, i rzeczy wonne na olejki pomazywania, i dla kadzenia wonnego.

9. Kamienie też onychny, i kamienie do osadzania naramiennika i napiersznika.

10. A wszystkie dowcipnego serca młodzy wami przyjdą, i robić będą, cokolwiek rozkaż Pan.

11. Przybytek, namiot jego, i przykrycie jego, haczyki jego, i destki jego, drągi jego, słupy jego, i podstawki jego: 12. Skrzynie i drążki jęj, ubłagalnia, i oponę do zastony.

13. Stoł i drążki jego, ze wszystkiemi naczyem jego i chleby pokładne,

14. I świecznik do świecenia z naczyniem jego, i lampy jego, i oliwę do świecenia.

15. Ołtarz także do kadzenia z drążkami jego, i olejki pomazywania, i ka-

dzema wonne, i zastonę do drzwi przybytku.

16. Ołtarz do całopalenia, i kratę jego miedziana, drążki jego, i wszystkie naczyina jego, wannę z stołem jęj,

17. Opony do sieni, drzewy jęj, i podstawki jęj, i zastonę do drzew i sieni, 18. Kołki do przybytku, i kołki do sieni z sznurami jęj.

19. Szaty służebne do usługiwania w świątyni szaty święte Aaronowi kapłanowi, i szaty synom jego, dla sprawowania urzędu kapłanckiego 20. Wyszło tedy wszystko zgromadzenie synów Izraelskich od obliczenia Mojżeszowej

21. I przyszedł każdy maż, którego pobudziło serce jego, i każdy, w którym dobrowolny był duch jego, przynieśli podarek Panu do robienia namiotu zgromadzenia, i do wszelkiej potrzeby jego, i na szaty święte.

22. Przychodzili tedy meżowie z miewastami, każdy, kto był ochotnego serca, przynieśli zapy, i nausznice, i pierścienie, i manele, i wszelakie naczyina złote, i kokolwiek przynosił ofiarę złotą Panu

23. Każdy też co miał hijacint, i szarłat, i karmazyn dwa kroć farbowany, i biały jedwab, i siersć kozia, i skóry baranie czerwono farbowane, i skóry borsukowe, przynieśli.

24. Kokolwiek ofiarował podarek srebra i miedzi, przynieśli na ofiarę Panu, każdy też, co miał drzewo sytym, na wszelaka potrzebę ku usługudze przynieśli.

25. I wszystkie niewiasty dowcipnego serca rękami swemi przędkły, a przyniosły co naprzędkły, hijacint, i szarłat, karmazyn dwa kroć farbowany, i biały jedwab. 26. A wszystkie niewiasty, których pobudziło serce ich umiejętnie, przędkły siersć kozia.

27. Przetóżem zasię przynieśli kamienie onychny, i kamienie do osadzania naramiennika i napiersznika.

28. Także rzeczy wonne i oliwę do świecenia, i na olejki pomazywania i na wonne kadzenia.

29. Każdy maż i miewiast, w których ochotne serce było do ofiarowania, na każdą robotę, którą rozkaż Pan czynić przez Mojżesza, przynieśli synowie Izraelscy ofiarę dobrowolną Panu.

III. 30. Zatem rzekł Mojżesz do synów Izraelskich: Oto, wezwał * Pan z imię-

nia Besaleela, syna Urowego, syna Churwego, z pokolenia Judy;

31. I napisał go Duchem Bożym, mądrością, rozumem, i umiejętnością wszelkiego rzemiosła;

32. I ku dowcipnemu wymyślaniu, cokolwiek może być urobione ze złota, i z srebra, i z miedzi;

33. Do rzeczenia kamienia ku osadzeniu, i na wyrobienie drzewa, do czynienia wszelkiej roboty zmysłowej.

34. Dał nadto do serca jego, aby uczyć mógł inszych, on, i Acholijab, syn Achisamechów z pokolenia Dan.

35. Napisał też mądrością serca, aby robili wszelkie rzemiosła cieleśkie, i hafciarzkie, i tkackie z hijacynu, i z szarlatu, z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu tkacką robotą, aby robili każdą robotę dowcipnie wymyślając.

ROZDZIAŁ XXXVI.

I. Zbiórka na budowanie przybytku 1-5. II. Zakazanie, aby więcej nie dawano 6-23. III. Podstawki i inne przybytku 24-33.

Tedy robotił Besaleel, i Acholijab, i każdy maż dowcipny, którym dał Bóg mądrość i rozum, aby umieli zrobić każdą robotę ku usłudze świątyni, wszystko, co rozkazał Pan.

2. I wezwał Mojżesz Besaleela, i Acholijaba, i każdego męża dowcipnego, któremu dał Pan mądrość w serce jego; każdego też, którego pobudziło serce jego, aby przystąpił do czynienia tej roboty.

3. I wzięli od Mojżesza wszystkie podarki, które byli przynieśli synowie Izraelcy na robotę ku usłudze świątyni, aby ją wykonali; ale oni przynaszali do niego jeszcze dobrowolne dary na każdy poranek.

4. Tedy się zeszli wszyscy dowcipni, którzy robili wszelką robotę świątyni, każdy opuściwszy robotę swoją, którą czynili.

5. I rzekli do Mojżesza, mówiąc: Daledko więcej lud przynosi, niż potrzeba do wyrobienia tej usługi, którą rozkazał Pan uczynić.

II. 6. Rozkazał tedy Mojżesz, aby obwołano w obzbie, mówiąc: Ani maż, ani niewiasta, niech więcej nie przynosi ofiar na robienie świątyni. I zabroniono ludowi, aby nie nosili.

7. Bo mieli potrzeb dostatek do wszystkich roboty, aby ją wyrobili, i zbywało.

8. I urobili każdy dowcipny z rzemieślników tę * robotę: przybytek z drzewa sycu opon z białego jedwabiu krecone-go, i z hijacynu, i z szarlatu i z karmazynu dwa kroć farbowanego; z Cherubiny, robotą misterną porobili je.

9. Długość opony jednej dwadzieścia i ośm łokci, a szerokość opony jednej na cztery łokcie; pod jedną miarą były wszystkie opony.

10. I spojł pięć opon jedną z drugą, także drugie pięć opon spojł jedną z drugą.

11. Naczytnik też pięć hijacynowych po kraju opony jednej, na końcu, gdzie się spinają mają; także uczynił po kraju opony drugiej, na końcu, gdzie się spinają mają.

12. Pięćdziesiąt pięć uczynił na oponie jednej, a pięćdziesiąt pięć uczynił po kraju opony, któremi spojona była do drugiej; pięćca jedna przeciw drugiej była.

13. Uczynił też pięćdziesiąt haczyków złotych, a spojł opony jedną, ku drugiej haczykami; i tak uczyniono jest przybytek jeden.

14. Urobil też opony * z sierści koziej na namiot ku zakrywaniu przybytku z wierzchu, jedenaście opon urobil.

15. Długość opony jednej trzydzieści łokci, a cztery łokcie szerokość opony jednej; jednaż miara była tych jedenaście opon.

16. I spojł pięć opon osobno, a sześć opon osobno.

17. Uczynił też pięć pięćdziesiąt po kraju jednej opony na końcu, gdzie się ma spinąć; i pięćdziesiąt pięć uczynił po kraju opony drugiej ku spinaniu.

18. Uczynił też haczyków miedzianych pięćdziesiąt, do spięcia namiotu, aby był jeden.

19. Nad to uczynił * przykrycie na namiot z skór baranich czerwono farbowanych, i przykrycie z skór borsukowych na wierzchu.

20. Naczytnik też desek * do przybytku z drzewa sycu stojących.

21. Dziesięć łokci długości deski, a półtora łokcia szerokość deski jednej.

22. Dwa czopy miała deska jedna, sporządzone jeden przeciwko drugiemu; tak uczynił u wszystkich desek przybytku.

sania ich złotem, a podstawek ich było pięć miedzianych.

ROZDZIAŁ XXXVII.

I. Urobienie skrzydła i ubagalnia, na 1-9. II. Słotki i tablice czołowe do chłobów przynieszone 10-14. Słotki i tablice czołowe do karmazynu i białego jedwabiu 15-23.

Uczynił też Besaleel skrzynię * z drzewa sycu, a była półtrzecia łokcia długości jej, a półtora łokcia szerokości jej, także półtora łokcia wysokości jej.

2. I powiółkł ją złotem szczerem wewnątrz, i zewnątrz, i uczynił jej koronę złotą wokoło.

3. Ulał też do niej cztery kolce złote do czterech węgłów jej: dwa kolce po jednej stronie jej, a dwa kolce po drugiej stronie jej.

4. Uczynił i drążki z drzewa sycu, a powiółkł je złotem.

5. I przewlekl drążki przez kolce po stronach skrzydni, aby na nich noszona była skrzyńca.

6. Uczynił też ubagalnia * ze złota szczerego półtrzecia łokcia długości jej, a półtora łokcia szerokości jej.

7. Urobil i dwa Cheruby złote, z ciałem złota urobil je na obu końcach ubagalni.

8. Cheruba jednego na jednym końcu, a Cheruba drugiego na drugim końcu; na ubagalni uczynił Cheruby na obu końcach jej.

9. Którzy Cherubowie mieli rozciągnięte skrzydła, z wierzchu zakrywając skrzydłami swemi ubagalnia, a twarze ich były jednego ku drugiemu; ku ubagalni były twarze Cherubów.

II. 10. Przytym sprawił stół * z drzewa sycu, dwa łokcie długości jego, i łokcie szerokości jego, a półtora łokcia wysokości jego.

11. I powiółkł go złotem szczerem, i uczynił mu koronę złotą wokoło.

12. Uczynił mu też listwę na dłoń szerszą wokoło; uczynił też i koronę złotą wokoło onęj listwy.

13. I ulał do niego cztery kolce złote, które kolce przyprawił na czterech rogach, u czterech róg jego.

14. Na przeciwko onęj listwie były kolce, w które zawlaczano drążki do noszenia stołu.

15. Porobil i drążki z drzewa sycu, i powiółkł je złotem do noszenia stołu.

23. Zgotował też i deski do przybytku, dwadzieścia desek ku stronie południowej, ku wiatrowi południowemu.

III. 24. I czterdziści podstawek urobil ze srebra pod dwadzieścia desek; dwa podstawki pod deskę jedną do dwu czopów jej, także dwa podstawki pod deskę drugą do dwu czopów jej.

25. Także na drugiej stronie przybytku ku stronie północnej, uczynił dwadzieścia desek;

26. I czterdziści podstawek ich srebrnych; dwa podstawki pod deskę jedną, i dwa podstawki pod deskę drugą.

27. Lecz na stronie przybytku ku chłodom, uczynił sześć desek.

28. Dwie deski uczynił na węgłach po obu stronach przybytku;

29. A były spojone od spodka, także spojone były od wierzchu do jednego kolca; tak uczynił po obu stronach na dwu węgłach.

30. A tak było ośm desek, i podstawek ich srebrnych szesnaście podstawek, po dwu podstawkach pod każdą deską.

31. Naczytnik i drągów z drzewa sycu; pięć do desek przybytku na jedną stronę;

32. Pięć także drągów do desek przybytku na drugą stronę, pięć też drągów do desek przybytku do obu węgłów, na zachód.

33. A uczynił też drąg pośredni, aby przechodził przez pośrodek desek od końca do końca.

34. A deski one powiółkł złotem, i kolce do nich porobil ze złota, aby w nich drągi były, i powiółkł drągi złotem.

35. Uczynił zaś zasłonę * z hijacynu, i z szarlatu, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu krecone-go; robotą misterną uczynił to z Cherubiny.

36. A do niej nagotował cztery słupy z drzewa sycu, i powiółkł je złotem, haki też ich były złote, i ulał do nich cztery podstawki srebrne.

37. Uczynił też zasłonę * do drzwi namiotu z hijacynu, i z szarlatu, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu krecone-go, robotą hafciarzka.

38. A słupów do niej pięć z haczykami ich, i powiółkł wierzchy ich i przepa-

16. Poczytnik też naczyzna do stołu należące, misy jego i przystawki jego, i kubki jego, i czasze do nalewania ofiar mokrych, z szczerzego złota.

III. 17. Urobili też świecznik * ze złota szczerzego, z ciagnionego złota uczynili świecznik ten; stópiec jego, i pięty jego, czaszki jego, gałki jego, i kwiaty jego z tegoż były.

18. A sześć prętów wychodziło po stronach jego: trzy pręty z jednej strony świecznika, a trzy pręty z drugiej strony świecznika.

19. Trzy czaszki na kształt orzecha migdałowego na precie jednym, także gałka i kwiata; i trzy czaszki na kształt orzecha migdałowego na precie drugim, także gałka i kwiat; tak było na wszystkich sześciu prętach wychodzących z świecznika.

20. Ale na świeczniku były cztery czaszki na kształt orzecha migdałowego, gałki jego i kwiaty jego.

21. I była gałka pod dwiema prętami jego, także gałka pod drugimi dwiema prętami jego, i zaś gałka pod innymi dwiema prętami jego; tak było pod sześcią prętów wychodzących z niego.

22. Gałki ich i pręty ich z niego były; to wszystko ze złota całokowane było, ze złota szczerzego.

23. Uczynił też siedem lamp do niego, i nożycki do nich, i kaganki jego ze złota szczerzego.

24. Z talentu złota szczerzego uczynił go, i wszystko naczynie jego.

IV. 25. Uczynił też ołtarz * do kadzenia z drzewa sytym, na łokieć w dłuży, i na łokieć w szerz, czworogramisty, a na dwa łokcie w zwwyż, a z niego wychodziły regły jego.

26. I powiółk go złotem szczerem, wierzcho jego, i ściany jego wokoło, i rogi jego; uczynił mu też koronę złotą wokoło.

27. Po dwu także kółcach złotych uczynił u niego, pod koroną jego, w dwu kątach jego, po obu stronach jego, przez które przeważano drażki, aby był noszony na nich.

28. Uczynił też drażki z drzewa sytym, i powiółk je złotem.

29. Uczynił też olejek * pomazywania świętego, i kadzenie wonne, robota aptekarską.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

I. Ołtarz do palonych ofiar, i potrzebny jego, 1-7.
II. Wierzebia, 8.
III. Sien 9-17.
IV. Zasłona, 18-23.
V. Liczba złota i srebra, które na tę robotę oddano 24-31.

Uczynił też ołtarz * na całopalenie z drzewa sytym, na pięć łokci w dłuży, i na pięć łokci w szerz, czworogramisty, a na trzy łokcie w zwwyż.

2. I uczynił mu rogi na czterech wierzchołkach jego; z niego wychodziły regły jego; a obik je miedzią.

3. Poczytnik też wszelkie naczynia do ołtarza, kołby, i mioty, i miednice, i wiłki, i łopaty; wszystkie naczynia jego uczynił z miedzi.

4. Uczynił też do ołtarza kratę miedzianą na kształt sieci między okregiem jego, od spodka aż do połowy jego.

5. I ułai cztery kołce na czterech rogach kraty miedzianej, na zakładanie drażków.

6. Drażki także porobił z drzewa sytym, a obik je miedzią.

7. I przewiółk drażki przez one kołce po stronach ołtarza, aby noszony był na nich; czego * z desek uczynił go.

II. 8. Uczynił też wannę miedzianą, i stolec jej miedziany ze zwierciadła niebiańskiego, i wiasł gromadą przychodzących, które przychodzili do drzwi namiotu zgromadzenia.

III. 9. Uczynił i sien * ku stronie południowej na południe, i opony sieni z białego jedwabiu kręconego, na sto łokci; * 2 Moj. 37, 9.

10. Stupów do nich dwadzieścia, i podstawków do nich dwadzieścia miedzianych, główki na stópach, i okręcenia ich srebrne.

11. Także na stronie północnej opon na sto łokci; stupów do nich dwadzieścia i podstawków do nich miedzianych dwadzieścia; główki na stópach i okręcenia ich srebrne.

12. A zasie od zachodniej strony były opony na pięćdziesiąt łokci; stupów do nich dziesięć, i podstawków ich dziesięć; główki na stópach, i okręcenia ich srebrne.

13. A na stronie przedniej ku wschodowi było opon na pięćdziesiąt łokci.

14. Opony na pięćdziesiąt łokci były po jednej stronie, stupów do nich trzy, i podstawków do nich trzy.

15. A po drugiej stronie, stąd i z o-

ci, stupów do nich trzy, także podstawków do nich trzy.

16. Wszystkie opony sieni wokoło były z jedwabiu białego kręconego;

17. A podstawki stupów miedziane, główki na stópach, i okręcenia ich srebrne, do tego przykrycie wierzchołków ich srebrne, a były okręcane srebrnem wszystkie stupy sieni.

IV. 18. Nad to zasłonę bramy u sieni uczynił robota hafarską z hijacyntu, i z szarłat, i z jedwabiu kręconego, na dwadzieścia łokci była długość jej, wysokość szeroka na pięć łokci, jako inne opony sieni.

19. A stupów do nich cztery, także podstawków ich cztery miedzianych; główki ich srebrne, i zakrycia wierzchołków ich, także okręcenia ich srebrne.

20. Także wszystkie kołki przybytku, i sieni wokoło, były miedziane.

21. Te są rzeczy policzone do przybytku, do przybytku świadectwa, które policzone były na rozkazanie Mojżeszowe przez Itamara, syna Aarona kapłana, ku usługze Lewitów.

22. A Besaleel, syn Urów, syna Churówego z pokolenia Judy, uczynił to wszystko, co był Pan rozkazał Mojżeszowi;

23. A z nim Acheiab, syn Achysamechów z pokolenia Dan, cieśla, subtelny rzemieślnik, i hafujący na hijacynt, i na szarłacie, i na karmazynie dwa kroć farbowanymi, i na białym jedwabiu.

V. 24. Wszystkiego złota wynależono na samą robotę, na wszystką robotę świętą, które złoto było podarkowe, było dziewięć i dwadzieścia talentów, siedem set i trzydzieści syków według syka świątynicy.

25. Srebra zasie od policzonych w ponęczu zgromadzenia sto talentów, i tysiąc siedem set siedmudziesiąt i pięć syków według syka świątynicy.

26. Od każdej głowy pół syka według syka świątynicy, od wszystkich, którzy szli w liczbę, będąc we dwudziestu lat i dalej, których ludzi * było sześć kroć sto tysięcy, i trzy tysiące, i pięćset, i pięćdziesiąt.

27. A było sto talentów srebra do odlewania podstawków świątynicy i podstawków zasłony; sto podstawków ze sta talentów, talent na podstawkę.

28. A tysiąca, siedmiu set, siedmudziesiąt i cztery [Poish] 4

sia; i pięćciu syków uczynił haki na słupki, i powiółk wierzcho ich, i przepasał je.

29. Miedzi zaś ofiarowanej było siedmudziesiąt talentów, dwa tysiące i cztery sta syków.

30. I uczynił z niej podstawkę do drzwi namiotu zgromadzenia, i ołtarz miedziany, i kratę miedzianą do niego, także wszystko naczynie do ołtarza.

31. I podstawkę do sieni wokoło; także podstawkę bramy siennej, i wszystkie kołki przybytku, także kołki sieni wokoło.

ROZDZIAŁ XXXIX.

I. Uwój święty Aarona 1-26. II. I sroń jego 27-31. III. Zasłona do namiotu 32-39. IV. A Mojżesz jej bęgszkarit 40-43.

Także z hijacyntu i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego poczynili szaty do usługi, ku usługowaniu w świątynicy. Urobili też szaty * święte Aarona, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

2. I uczynił * naramiennik ze złota, z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu kręconego.

3. Nakleпали też blaszek złotych, i nakleпали je na naramiennik, i do przetykania hijacyntu, i do przetykania szarłat, i do przetykania karmazynu dwa kroć farbowanego, i do przetykania białego jedwabiu, robota hafarską.

4. Naramienniki przytęm porobilił tak, aby się jeden z drugim spojć mógł; na dwu krajach ich spajają się.

5. Pas też naramiennika, który był na nim, z tegoż był, i taż robota, ze złota, z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu kręconego, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.

6. Do tego wygotowali kamienie onychy, oprawione złotem osadzeniem, rzeżane, jako ryte bywają pieczęci, z imion synów Izraelskich.

7. I wprawil je na wierzchnie kraje naramiennika, aby były kamieniami na pamiątkę synom Izraelskim, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

8. Uczynił też * napisnik robota hafarską według roboty naramiennika, ze złota, z hijacyntu, i z szarłat, i z karmazynu dwa kroć farbowanego, i z białego jedwabiu kręconego.

9. Czworogramisty był, dwoisty uczy-

nili napierśnik, na piędzi * długość jego, i na piędzi szerokość jego, *2 Moj. 28.16.

10. I nasadzili weń cztery rzędy kamienia tym porządkiem: sardyjusz, topazyjusz i szmaragd w rzędzie pierwszym.

11. A w drugim rzędzie: karbunkul, safir i jaspis.

12. A w trzecim rzędzie: linkuryjusz, achates i ametyst.

13. A w czwartym rzędzie: chrysolit, onychin, i beryl, wszystkie osadzone w złoto w rzędach swych.

14. A tych kamieni z imionami synów Izraelskich dwanaste według imion ich było. tak, jako rzeźb pieczęci: każdy według imienia swego podług dwunastu pokolei.

15. Poczynili też do napierśnika łańcuszki jednostajne robotą plecioną ze złota szczerego

16. Sprawili też dwa haczyki złote, i dwa kolce złote, i przyprawili one dwa kolce do obu krajów napierśnika.

17. A przewlekli one dwa łańcuszki złote przez oba kolce u krajów napierśnika.

18. Drugie zaś dwa kolce obu łańcuszków zawleki do onych dwu haczyków, i przyprawili do zwierzechnich krajów naramiennika na przodku

19. Uczynili także dwa kolce złote, które przyprawili do dwu końców napierśnika na kraju jego, który był po stronie naramiennika ze spodka

20. Uczynili jeszcze dwa kolce złote, które przyprawili na dwu stronach naramiennika ze spodka, na przodku przeciwko spojeniu jego, które jest nad przepasaniem naramiennika.

21. I przywiązali napierśnik od kółców jego do kółców naramiennika sznurem hijacyntowym, aby był nęd przepasanem naramiennika, żeby nie odwstawał napierśnik od naramiennika, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi

22. Urobili także płaszcz * pod naramiennik robotą tkaną, wszystkie hijacyntowy;

23. A rozporó płaszcz w pośród jego, jako rozpor w pancerza, i brama-około kraju jego, aby się nie rozdzielą

24. Także u podobka płaszczu, onego uczynili jabłka granatowe z hijacyntu, i z szarkatu, i z karmazynu dwa kroć far-

bowanego, i z białego jedwabiu kręconego.

25. Poczynili też dzwonki ze złota szczerego, i pozawieszali one dzwonki między one jabłka granatowe u podobka płaszczu w okolo, w pośród jabłek granatowych;

26. Dzwonek a jabłko granatowe, i zaś dzwonek i jabłko granatowe, u podobka rozkazał Pan Mojżeszowi.

II. 27. Porobili też szaty * z białego jedwabiu robotą tkaną Aaronowi, i synom jego *2 Moj. 28.39.

28. Czapczkę też z białego jedwabiu, i czapki ozdobne z białego jedwabiu, i ubiory cienkie z białego jedwabiu kręconego.

29. Pas także z białego jedwabiu kręconego, i z hijacyntu, i z szarkatu, i z karmazynu dwa kroć farbowanego robotą haftarską, jako Pan rozkazał Mojżeszowi.

30. Do tego uczynili * białe korony świetliwosci ze złota szczerego, i wyrysowali na niej robotą rytą, jako pieczęci rzeza: Świętość Panu. *2 Moj. 28.36.

31. A przyprawili do niej sznur hijacyntowy, aby przywiązana była do czapki na wierzchu, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

III. 32. A tak skończyła się wszystka robota okolo przybytku i namiotu zromadzenia. I uczynili synowie Izraelscy wszystko, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi, tak uczynili.

33. I przynieśli ten przybytek do Mojżesza, namiot, i wszystkie naczyńia jego, i stopy jego, i podstawki jego.

34. Przykrycie też z skór baranich czerwono farbowanych, przykryciezskór borsukowych, i opone zasłony;

35. Skrzywnię świadectwa, i drażki jej, i ubłagalnia.

36. Stół, i wszystkie naczyńia jego, i chleb pokładny,

37. Świecznik ohełdożny, lampy jego, i lampy sporządzone, i wszystkie naczyńia jego, i oliwę ku świeceniu,

38. Ołtarz także złoty, i olejek pomazywania, i kadzidło wonne, i zastone do drzwi namiotu,

39. Ołtarz miedziany, i kratę jego miedzianą, drażki jego, i wszystkie naczyńia jego, wannę i stolec jej.

IV. 40. Opomy do sieni, i stopy ich

95 a pomazesz go, i poświęcisz go, aby mi sprawował urząd kapłanski.

14. Synom także jego przystąpić kazać, i obłecziesz je w szaty;

15. A pomazesz je, jakoś pomazał ojca ich; aby mi sprawowali urząd kapłanski; i będzie pomagane im onym ku wiecznemu kapłaństwu w narodzie ich.

16. Tedy uczynił Mojżesz wszystko; jako mu był rozkazał Pan, tak uczynił.

II. 17. Stało się tedy miesiąca pierwszego, roku wtórego, pierwszego dnia miesiąca, że wystawiony jest przybytek Pan, tak uczynili; i biogostawili im Mojżesz.

18. I wystawił Mojżesz przybytek, a podstawił podstawki jego, i postawił deski jego, i założył drażki jego, i podniósł stopy jego.

19. Rozbił też i namiot nad przybytkiem, i położył przykrycie namiotu nad nim z wierzchu, tak jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.

20. Potem wzięwszy świadectwo, włożył je do skrzyń, i przewlekł drażki u skrzyń, i włożył ubłagalną z wierzchu na skrzywnę.

21. I włożył skrzywnę do przybytku, i zawiesił opone zakrycia, i zasłonił skrzywnię świadectwa, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi

22. Postawił i stół w namiocie zromadzenia ku północnej stronie przybytku przed zastoną.

23. I sporządził na nim spożyżdenie chlebów przed Panem, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

24. Postawił też świecznik w namiocie zromadzenia na przeciwko stołowi, ku południowej stronie przybytku.

25. Zapalił też lampy przed Panem, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi

26. Postawił i ołtarz złoty w namiocie zromadzenia przed zastoną.

27. I kadził na nim kadzeniem wonnym, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

28. Potem zawieszł zastone w drzwiach przybytku

27. Nadte ołtarz postawił całopalenia, przed drzwiami przybytku namiotu zromadzenia, i ofiarował na nim całopalenie i ofiary suchą, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

30. Potem postawił wannę między namiotem zromadzenia, a między ołtarzem, w którą nalał wody dla umywania.

ROZDZIAŁ XL.

I. z rozkazania Bożego 1-16. II. Wystawiony przybytek z wszystkimi ohełdożem jego 17-38. III. Chwała Pańska okolo przybytku 39. IV. Sposob ruszania się ludu, i sanowista 39-49

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc.

2. W dzień miesiąca pierwszego, pierwszego dnia tegoz miesiąca wystawisz przybytek, namiot zromadzenia

3. I postawisz tam skrzywnię świadectwa i zakryjesz ją zastoną.

4. Wstawisz i stół, i porządne go sporządźesz. wnieśiesz także świecznik i zaświecisz * lampy jego

5. Postawisz też ołtarz złoty do kadzenia przed skrzywną świadectwa, i zawiesziesz zastone u drzwi przybytku

6. Także postawisz ołtarz całopalenia przed drzwiami przybytku, namiotu zromadzenia.

7. Postawisz też wannę między namiotem zromadzenia a między ołtarzem, w którą nalejesz wody

8. Wystawisz też i sien w okolo, a zawiesziesz zastone w drzwiach u sieni.

9. Zatem * weźmiesz olejek pomazywania, i pomazesz przybytek, i wszystko, co w nim jest, i poświęcisz go ze wszystkim naczyńiem jego, a będzie świętym.

10. Pomazesz też ołtarz całopalenia, i wszystkie naczyńia jego, i poświęcisz ołtarz, a będzie ołtarzem najświętszym

11. Nad to pomazesz wannę i stolec jej, a poświęcisz ją.

12. Zatem kazesz * przystąpić Aaronowi, synom jego do drzwi namiotu zromadzenia, i unyjesz je wodą. *2 Moj. 29.4.

13. I obłecziesz Aarona w szaty święte,

31. I umywali się z niej Mojżesz, i do namiotu zgromadzenia; bo był nad Aaron, i synowie jego, ręce swe i nogi swe.
32. Gdy wchodzili do namiotu zgromadzenia, i gdy mieli przystępować do ołtarza, umywali się, jako rozkazał Pan Mojżesowi.
33. Na ostatek wystawił się około przybytku i ołtarza, i zawiesił zasłonę w bramie sieni. A tak dokończył Mojżesz roboty onej.
- III. 34. Tedy odkrył obłok namiot zgromadzenia, a chwała Pańska napelniała przybytek.
35. Tak iż nie mógł Mojżesz wnieść

Trzecie Księgi Mojżeszowe.

LEVITICUS.

ROZDZIAŁ I.

I Ofiary palona, dobrocno 1. 2. II. Z wółw 3-5. III. Z paszwa jakim sposobem mają być ofiarowane 14-17.

I wezwał Pan Mojżesza, i rzekł do niego z namiotu zgromadzenia, mówiąc:

2. Mów do synów Izraelskich, a rzecz im: Gdyby kto z was ofiarował ofiarę Panu, z bydła, z wółw, * i z drobnego bydła, ofiarować będziecie ofiarę waszą.

3. Jeżeli całopalona ofiara jego będzie z rogatego bydła, samca zupełnego ofiarować będzie; u drzwi namiotu zgromadzenia ofiarować go będzie dobywołnie przed obliczem Pańskim.

4. I połóż * rękę swą na głowę ofiary całopalenia, a będzie przyjęmna zań na oczyszczenie jego.

5. Zabije tedy cielca tego kaptan przed oblicznością Pańską; a synowie Aaronowi, kaptani, ofiarować będą krew, a pokropią ją krwią ołtarz z wierzchu w około, który jest przede drzwiami namiotu zgromadzenia.

6. A wzięwszy skórę z ofiary całopalenia, rozrabi ją na sztuki.

7. Potém nadozą synowie Aarona kaptana, ogień na ołtarzu, a ułożą drwa na ogień.

8. Potém porządnie włożą synowie Aaronowi, kaptani, one sztuki, głowę, i tłustosc, na drwa, które są na ogniu, który jest na ołtarzu.

9. A wnetrznosci jego, i nogi jego, opłócze wodą, i zapali kaptan to wszyst-

ko na ołtarzu; całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonnosci Panu.

III. 10. A jeżeliby z drobnego bydła kto chciał ofiarować z owiec albo z kóz, na ofiarę całopalenia, samca zupełnego ofiarować będzie;

11. I zabije go po bok ołtarza ku północy przed oblicznością Pańską; a pokropią synowie Aaronowi, kaptani, krwią jego po wierzchu ołtarza w około.

12. I rozrabi go na sztuki, i głowę porządnie na drwa, które są na ogniu, który jest na ołtarzu.

13. A wnetrznosci i nogi opłócze wodą; i będzie ofiarował kaptan to wszystko, i zapali to na ołtarzu. Całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonnosci Panu.

IV. 14. A jeżeliby z piastwa całopalenia ofiarę chciał kto ofiarować Panu, tedy kaptan przyniesie z synogarlic, albo z gołabiat ofiarę swoję.

15. A będzie ją ofiarował kaptan na ołtarzu, i paznogciem nadrze głowę jego, i zapali na ołtarzu, wycisnawszy krew jego na stronie ołtarza.

16. Odejmie też gardziel jego z pierzem jego, a porzuci je blisko ołtarza ku wschodniej stronie, na miejsce, gdzie popiół bywa;

17. I rozdrze mu skrzydła jego, a wsakże ich nie oderwie; i spali to kaptan na ołtarzu, na drwach, które są na ogniu; całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonnosci Panu.

ROZDZIAŁ II.

I. Sposób ofiary śniednej z maki białej 1-10. II. Która ma być bez kwasu 11. 12. III. Soba potrąszona 13. IV. Ofiary z pierwszych szób 14-16.

Gdyby też kto ofiarował chleba dar ofiary śniednej Panu, pszenna, mąka będzie ofiara jego; i poleje ją oliwą, i nakładzie na nią kadzidła.

2. I przyniesie ją do synów Aaronowych, kaptanów, a weźmie stąd pedną garść swoję tej pszennej maki, i tej oliwy, ze wszystkiemi kadzidłami; i zapali to kaptan na pamiatkę jęj na ołtarzu; ofiara ognista jest ku wdzięcznej wonnosci Panu;

3. Ale co zostanie od onej ofiary śniednej, Aaronowi i synom jego będzie; najświętsza rzecz jest z ognistych ofiar Panu.

4. A jeżelibyś też ofiarował dar ofiary śniednej w piecu pieczonęj, niechże będzie z pszennej maki placek przasny zamazany oliwą.

5. Jeżeliż zaś ofiarę śniedną, smażoną w pały ofiarować będziesz, niechże będzie z maki pszennej zagniecionęj w oliwie, oprócz zakwaszenia.

6. Połamiesz ją na kęsy, i polejesz ją oliwą; ofiara to śniedna jest.

7. A jeżeli ofiarę śniedną w kotle zgotowaną ofiarować będziesz, z maki pszennej z oliwą będzie.

8. I przyniesiesz ofiarę śniedną z tych rzeczy sprawioną Panu, i oddasz ją kaptanowi, a odniesie ją na ołtarz.

9. I weźmie kaptan z onej ofiary śniednej pamiatkę jęj, i zapali na ołtarzu; ofiara to ognista ku wdzięcznej wonnosci Panu.

10. A co pozostanie od onej ofiary śniednej, Aaronowi i synom jego będzie; najświętsza rzecz jest z ognistych ofiar Panu.

II. 11. Wszelka ofiara śniedna, którą ofiarować będziecie Panu, bez kwasu będzie; bo żadnego kwasu i żadnego miodu nie będziecie zapalać na ofiarę ognistą Panu.

12. Tylko w ofiarach pierwsiatek ofiarować to będziecie Panu; ale na ołtarzu nie będziecie ich kłaść ku wdzięcznej wonnosci.

III. 13. Każdy dar ofiary twojej śniednej solą * posolisz, a nie obejmiesz soli przymierza Boga twojego od ofiary two-

jęj śniednej; przy każdej ofierze twojej ofiarować będziesz sól.

IV. 14. A jeżeli ofiarować będziesz ofiarę śniedną z pierwszych urodzajów Panu, świeże kłosy uprażysz ogniem, a zboże wykruszone z kłosów świeżych ofiarować będziesz na ofiarę śniedną pierwszych urodzajów twoich;

15. I nalejesz na nią oliwy, a nakładziesz na nią kadzidła; bo ofiara śniedna jest.

16. Tedy zapali kaptan pamiatkę jęj ze zboża wykruszonego jęj, i z oliwy jęj, ze wszystkiemi kadzidłami jęj; bo ofiara ognista jest Panu.

ROZDZIAŁ III.

I. Sposób sprawiania spokojsnych ofiar z wółw 1-5. II. Z owiec 6-11. III. Z kóz 12-16. IV. Tłustosc ani krew nie ma być jedzona 17.

A jeżeliby ofiara spokojsna była ofiara jego, a byłaby z rogatego bydła, ofiarować będzie albo samca, albo samice; zupełne ofiarować je będzie przed obliczem Pańskim.

2. I połóż rękę swą na głowę ofiary swojej, i zabije ją kaptan przede drzwiami namiotu zgromadzenia; i wyleją synowie Aaronowi, kaptani, krew na wierzch ołtarza w około.

3. Potém ofiarować będzie z ofiary spokojsnej * palona ofiarę Panu; tłustosc okrywającą wnetrznosci, i wszystkie tłustosc, która jest na wnetrznosciach;

4. Obie też nerki z tłustoscia, która jest na nich, i na poledwicach, i odzieczkę, która na watrobie, z nerkami odejmie.

5. I zapala to synowie * Aaronowi na ołtarzu, pospodu z ofiarą całopalenia, która będzie na drwach, które są na ogniu; ofiara to ognista ku wdzięcznej wonnosci Panu.

6. Ale jeżeliby z drobnego bydła była ofiara jego na ofiarę spokojsną Panu, samca albo samice zupełnie ofiarować je będzie.

7. Jeżeliby baranka ofiarował na ofiarę swoję ofiarować go będzie przed obliczem Pańskim.

8. A włoży rękę swą na głowę ofiary swojej, i zabije ją przed namiotem zgromadzenia; i wyleją synowie Aaronowi krew jęj na wierzch ołtarza w około.

9. I będzie ofiarował z ofiary spokojsnej ofiarę ognistą Panu, tłustosc jęj,